Nr. 152. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Niedziela 27 Czerwca 1920. Rok XXXIX.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	504 Mk	252 Mk	126 Mk	42 Mk
z odnoszeniem do domu	540	270	135	45
W Polsce: z przesyłką pocztową	576	288	144	48
W innych państwach	600	300	150	50

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszą się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. pozt. Kasy oszczędności 140.958.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 2 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 2 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowe: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowe: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hoppe i A. Salomonowicz), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana [illegible], ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscowe prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników S. Sokołowski, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Szczyński. — W Tarnowie M. Rosbach. — W Wiedniu Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 11. — M. Dukes Nachfolger [illegible] Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 3·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, jako ablinowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 7·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 9·— od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Gabinet z konieczności

Kraków, 26 czerwca.

Witając gabinet Wład. Grabskiego aforyzmem, że »lepszy zły rząd, niż żaden« — [illegible] »Kurjer Polski«, jak tragiczną wypowiada [illegible] prawdę. Bo prawdą jest, że najlepiej [illegible] lewica sejmowa nie miała dość siły twórczej do skonstruowania gabinetu, a prawica, rozbita na grupy o przeważnie narodowo-demokratycznym charakterze, nie dla tego zadowolona jest z nowego rządu, że on jej polityczne ideje reprezentuje, ale dla tego przedewszystkiem, że jest on symbolem porażki lewicy.

Tragizm zaś tkwi w tem, że Sejm suwerenny, Sejm dzierżący właściwie władzę wykonawczą, nie jest zdolny, pomimo że nie od wczoraj przecież istnieje i działa, do emanacji ze swego łona rządu, któryby opierał się na jego większości. Bo jeżeli lewica opierała się na większości bardzo małej wprawdzie, bo jakie 10 głosów wynoszącej, i jeżeli z klubów centrowo-lewicowych [illegible] zapowiadają wobec nowego gabinetu wprost opozycję, a [illegible] ludowcy i socjaliści [illegible] wobec niego niechętne milczenie, — to [illegible] gabinet p. Grabskiego nie ma w tej chwili za sobą nawet tej większości, na jakiej byłby się oparł gabinet Witosa, zważywszy, że przecież dwóch większości jeden i ten sam Sejm mieć nie może.

Jeżeli więc gabinet ten powstaje mimo wszystko i jeżeli jedyną racją jego istnienia ma być [illegible] powszechnemu zdenerwowaniu i wyczerpaniu, — to pozwoli on ze sobą bardzo mało zadatków żywotności. Szereg dawnych ministrów z gabinetu poprzedniego, wraz z najbardziej z nich politycznie i administracyjnie [illegible] ministrem skarbu, jako nowym premierem, wchodzi w skład rządu p. Grabskiego. Cały szereg tek dotąd definitywnie nie obsadzono, a co do [illegible] nie wiedzieć, czy ogłoszeni do nich kandydaci teki ministerjalne przyjmą. Cóż więc i kogo ma ten gabinet reprezentować? Nie reprezentuje [illegible], bo nie może [illegible] jedynie jako rząd prawicy. A do niej, [illegible], przyznać się nie chce. Jeżeli z tego stanowiska nie zrezygnuje, to już straci na wstępie resztę racji swojego politycznego, parlamentarnego istnienia i działania.

Bo gabinet p. Wł. Grabskiego jest zanadto prawicowym, aby uchodzić mógł za »fachowy« — a jest za mało »fachowym« i jako taki [illegible] poprzedników, aby [illegible] w Sejmie, dawał równoczesne gwarancje swego istnienia. Te same powody, które obaliły gabinet Skulskiego, nie przestają także istnieć i działać obecnie, a bodaj, czy się nawet nie potęgują.

W jednym tylko wypadku mógłby gabinet p. Wł. Grabskiego okazać swoją żywotność. — Oto gdyby, wykorzystując powszechne zmęczenie [illegible], — a więc gdyby wystąpił z szerokim programem politycznym, któryby po prostu zaskoczył wszystkie stronnictwa i zmusił je, jeżeli nie do wytworzenia dla niego większości, to przynajmniej do przyjęcia wyczekującego stanowiska wobec nowego gabinetu [illegible] postawy.

Tak było niegdyś w Austrji [illegible] parlamentarnym. Kiedy [illegible] parlament austrjacki i [illegible] Koerber. W [illegible] izbie poselskiej [illegible] wszystkie stronnictwa [illegible] opozycji. [illegible] Polacy. Przewidywano nawet, że podczas mowy tronowej w burgu przyjdzie do demonstracyj. Tymczasem mowa tronowa, którą Koerber wręczył cesarzowi, zawierała program wprost niespodziewany. Przedewszystkiem na szeroką skalę zakrojony program gospodarczo-inwestycyjny: regulacja rzek, budowę kanałów wodnych, kolei itd., — a obok tego dążność do rozwiązania konfliktów narodowościowych. — Nie mógł wobec takiego programu, popartego już [illegible] opracowanemi projektami ustawodawczemi, stanąć w bezwzględnej opozycji socjaliści, bo gabinet otwierał perspektywy pracy dla tysięcznych rzesz robotniczych. Nie mogły [illegible] reprezentacje krajów, którym [illegible] kanałów i kolei. A wszyscy musieli sobie powiedzieć: zaczekajmy, zobaczymy, co nam ten rząd da i istotnie. I fikcja opozycji odpadła w jednej chwili.

Czy na taki lub podobny gest programowy zdobędzie się gabinet p. Grabskiego? Dotąd zapowiedział nam, że będzie »wykonawcą woli Sejmu«, a jego zwolennicy głoszą, że [illegible] się do postawienia na porządku dziennym »konieczności państwowych«. Nie może to uchodzić za program rządu. Bo nie o to się rozchodzi, czego chce Sejm, ale o to, czego chce nowy rząd, mający okazać te ożywcze czynniki, których brak przypisywał o upadek jego poprzednika. I p. Grabski musi powiedzieć, czego chce, do czego dąży, jeżeli wraz ze swoim gabinetem ma mieć wogóle jakąś rację bytu.

W tej chwili nie jest on »gabinetem dla konieczności«, lecz jest faktycznie »rządem z konieczności«. Powiedziano nam na powitanie: »lepszy zły rząd od żadnego«. Ale to jest tylko aforyzm, kryjący dla nowego rządu zarzut śmierci. Życie musi on sam [illegible] w swoje artorje przez ogłoszenie swojego programu.

A uczynić to ma obowiązek na najbliższem posiedzeniu Sejmu. Ten program zawyrokuje, czy szczątkowa »konieczność«, która ten rząd do życia powołała, ma nadal Sejm obowiązywać, lub nie.

W chwili formowania się gabinetu p. Wl. Grabskiego zamieścił warszawski »Naród« artykuł wstępny pod tytułem: »O utrzymanie bloku lewicowego«. W artykule podniesiono, że Sejm obecny, niezdolny do spełnienia twórczych zadań, nie jest także w stanie wytworzyć większości o ustalonym programie.

»W naszym Sejmie — czytamy dalej w tym artykule — jedynie stronnictwa, tak zwane centrowo-lewicowe, mają określony polityczny program minimalny, który stał się też podstawą rokowań gabinetowych: sprawa konstytucji, polityka zagraniczna i aprowizacja. Źle się stało, że stronnictwa lewicy niedoceniły w ostatniej chwili ważności współpracy w rządzie, opartym o wyraźny, chociaż minimalny, program demokratyczny. Źle się stało tem bardziej, że okoliczności, towarzyszące rozbiciu się rokowań między stronnictwami lewicy, mogły wywołać wrażenie, iż pewnym partjom chodziło raczej o obronę lub pognębienie osób, niż o program, ustalony kompromisem.

»Niemniej jednak rozbicie gabinetu lewicy nie może i nie powinno w żadnym razie pociągnąć za sobą rozbicia bloku demokratycznego. Formujący się gabinet p. Grabskiego, chociaż nie posiada za sobą większości, ma wyraźną fizjonomję partyjno-polityczną. Wiemy, jakie jest stanowisko przyjaciół p. Grabskiego w kwestji konstytucji i polityki zagranicznej. Nie łudzimy się też wcale tem, że Polska w chwili obecnej nie może zadowolić się gabinetem urzędniczym, który nie będzie miał odwagi wysunąć publicznie swojego programu narodowo-demokratycznego. — Zacznie się masowe, w miarę dyskretne sabotowanie postulatów lewicowych, a w polityce zagranicznej wschodnio-galicyjski dyletantyzm p. Dąbrowskiego znajdzie szersze pole do popisu. I tak będzie we wszystkiem. Dlatego stronnictwa lewicy, a przedewszystkiem partja posła Witosa, który przesilenie wywołał i nadał mu jego kierunek, nie może przybrać wyczekującej pozycji w stosunku do formującego się gabinetu »fachowych« demokratów narodowych. Koniecznem jest wyraźne i jasne sformułowanie programu demokratycznego i stwierdzenie, że, pomimo niepowodzeń w utworzeniu rządu, blok centrowo-lewicowy dla przeprowadzenia ustalonych punktów kompromisu i nadal istnieje«.

N. P. R. odwołała z gabinetu p. Pepłowskiego

Warszawa, 26 czerwca (Tel. wł.) Klub narodowej Partji Robotniczej odwołał z rządu swego przedstawiciela, **ministra ochrony pracy Pepłowskiego**. Zarząd ministerstwa objął najstarszy rangą szef sekcji p. Turowicz.

Kierownik min. handlu rezygnuje.

Warszawa, 26 czerwca (Tel. wł.) Minister przemysłu i handlu p. Olszewski wystosował do premjera list z zawiadomieniem, iż **kierownictwa ministerstwa przemysłu i handlu przyjąć nie może.**

Najbliższe posiedzenie komisji spraw zagranicznych.

Warszawa, 26 czerwca (Tel. wł.) W nadchodzącą środę odbędzie się posiedzenie komisji sejmowej **dla spraw zagranicznych.** Obrady poświęcone będą przeważnie sprawom **plebiscytowym,** nie jest jednak wykluczone, że na posiedzeniu tem dokonany będzie **wybór prezesa komisji,** przyczem **blok centrowo-lewicowy,** skorzysta z przyznanego mu na mocy uchwały konwentu senjorów prawa i wysunie swego kandydata na to stanowisko. W tym wypadku stanowisko to **objąłby p. Daszyński.**

Z Rady ministrów.

Warszawa, 26 czerwca (PAT). We czwartek dnia 24 czerwca **rada ministrów** w nowym składzie odbyła posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta ministrów. Posiedzenie to poświęcono załatwieniu bieżących spraw. Między innemi rada ministrów załatwiła projekt **ustawy o walucie** na terytorjach, które zostaną przyłączone do rzeczypospolitej na podstawie głosowania ludności, wniosek ministerstwa skarbu o przedłużenie pełnomocnictwa **komisarzy dla strzeżenia granic** do dnia 1 września br., projekt umowy rządu polskiego z polsko-amerykańskiem towarzystwem żeglugi morskiej, wniosek ministerstwa robót publicznych i innych ministerjów w przedmiocie budowy **czasowych baraków na pomieszczenie urzędów** i mieszkań dla urzędników ministerstwa.

Warszawa, 26 czerwca (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się **drugie z kolei posiedzenie rady ministrów,** na które zaproszono marszałka Sejmu Trąmpczyńskiego, prezesa polskiej komisji plebiscytowej w Kwidzynie ks. Ludwiczaka i p. Stan. Przybyszewskiego. Przedmiotem obrad były sprawy plebiscytowe.

Odmowna odpowiedź w sprawie odroczenia plebiscytu.

Warszawa, 26 czerwca (Tel. wł.) Nadeszła tu **odmowna odpowiedź** na starania rządu polskiego w sprawie odłożenia plebiscytu na Mazurach i Warmji, a wyznaczonego, jak wiadomo, **na dzień 11 lipca**. Rząd polski czynić będzie jednak **w dalszym ciągu starania** u Rady najwyższej w Paryżu, ażeby termin oznaczony **odroczono.**

P. Patek wyjeżdża do Opola.

Warszawa, 26 czerwca (Tel. wł.) W tych dniach wyjeżdża były minister spraw zagranicznych Patek do Opola, gdzie spotkać się ma z czeskim ministrem spraw zagranicznych dr Beneszem.

Organ Benesza o Cieszyńskiem.

Praga, 26 czerwca (PAT). »Czas«, organ p. Benesza, zajmuje się kwestją Cieszyna i pisze między innemi: Dla nas arbitraż nie przedstawia sposobu wyjścia, podobnie, jak dla Polaków i jeżeli przyjmiemy zasadę arbitrażu, to będzie to ustępstwo z naszej strony, czynione w tym celu, aby z jednej strony podkreślić lojalność wobec państw zachodnich, z drugiej strony przygotować warunki przyjaznej współpracy z Polską. Koalicja, która widzi nasze słuszne prawo, uznała naszą dobrą wolę, że **zgodziliśmy się na arbitraż.** Tem samem zwiększa się znacznie ryzyko arbitrażu dla nas. Nasza sytuacja w sporze z Polakami jest pod względem prawnym **korzystniejszą w każdym wypadku,** czy kwestja cieszyńska będzie rozstrzygniętą w drodze plebiscytu, czy w drodze arbitrażu.

Inne pisma czeskie donoszą, że z tego artykułu »Czasu«, jak również z faktu, iż »Czas«, jako organ dra Benesza, skwapliwie zamieścił artykuł »Narodnich Novin«, przemawiający za arbitrażem, jest widocznem, iż organ dra Benesza powoli, ale stanowczo przygotowuje grunt pod arbitraż. »Narodni Listy« polemizują z artykułem »Czasu« i stwierdzają, że ostateczne rozstrzygnięcie w tej sprawie **nie może być samobójstwem politycznem.** Czesi mogą jedynie wytrwać przy swojem prawie i **żądać całego Śląska cieszyńskiego,** a w tym celu należy wystąpić przeciwko arbitrażowi.

Sąd nad Dymowskim przerwany.

Warszawa, 26 czerwca (Tel. wł.) Wbrew przewidywaniom **sąd marszałkowski,** rozpatrujący sprawę posła Dymowskiego, **nie wydał dzisiaj wyroku,** ponieważ posiedzenie musiano przerwać z powodu **nagłego zasłabnięcia wicemarszałka Bojki.**

„Zjednoczenie niemieckie" w sejmie polskim.

Warszawa, 26 czerwca (Tel. wł.) Dotychczas dwaj posłowie niemieccy z Łodzi tworzyli w Sejmie »Niemiecką partję ludową«. Obecnie partja ta rozwiązała się, a na jej miejsce powstało **»Zjednoczenie niemieckie«**, do którego weszło, prócz posłów łódzkich, sześciu posłów niemieckich z Pomorza.

Zacięte walki z konnicą rosyjską

Warszawa, 26 czerwca (PAT). Komunikat sztabu wojsk polskich z dnia 25 czerwca br.:

W dniu wczorajszym **nieprzyjaciel zaatakował nasze pozycje w rejonie jeziora Mesusol.** Oddziały nasze po odparciu ataków przeszły do **kontrakcji, rozbiły nieprzyjaciela,** wzięły jeńców i 6 karabinów maszynowych.

Na południowem Polesiu w rejonie Sławeczny nasz oddział wypadowy w walkach z 25 dywizją bolszewicką wziął jedno działo i dwa karabiny maszynowe. Również 26 pułk piechoty zdobył w kontrataku 4 działa i 8 karabinów maszynowych. Według meldunków **w rejonie Ignatopola w dniu 21 bm. 5 pp. rozbił trzy pułki jazdy rosyjskiej, zdobył 18 karabinów maszynowych i wziął jeńców.**

Zacięte walki oddziałów naszych z konną armją Budiennego, posiłkowaną przez piechotę w rejonie Zwiahla, trwają ze zmiennem szczęściem, przybierając charakter coraz bardziej zacięty.

Na linji Słuczy lokalne utarczki patroli wywiadowczych. Nasz wypad w rejonie Latyczowa doprowadził do rozbicia oddziału nieprzyjacielskiego, przyczem wzięliśmy dwa działa i jeden karabin maszynowy.

Pierwszy zastępca szefa sztabu jeneraln.,
Kuliński, jenerał-podp.

Warunek uznania rządu sowietów.

Warszawa, 26 czerwca (Tel. wł.) Donoszą tu z Paryża, że **konferencja w Boulogne postanowiła uznać rząd sowietów pod warunkiem, że rząd sowietów przyjmie wszystkie zobowiązania Rosji wobec państw sprzymierzonych.** Warunek ten podano do wiadomości Krassina do Londynu. Uchwałę tę przesłał Krassin natychmiast do Moskwy. Odpowiedź rządu sowietów dotychczas nie nadeszła.

Krassin rokuje dalej.

Paryż. (PAT). Według doniesień **z Londynu rokowania między rządem angielskim a Krassinem nie zostały przerwane.** Na podstawie uchwał konferencyi w Boulogne rokowania zostaną jeszcze podjęte na nowo.

Londyn. (PAT). **Lloyd George oświadczył, że rokowania z Krassinem postępują naprzód.** Spodziewa się on, że będzie mógł wkrótce zdać sprawę z rokowań.

Paryż, 26 czerwca (PAT). »Matin« donosi z Londynu, iż trudności w rokowaniach z Krassinem powiększyły się dlatego, że między Krassinem a jego rządem panuje różnica zdań. — **Napięcie między Krassinem a Leninem stało się tak wielkie,** że przedstawiciel Rosji ma zamiar powrócić do Moskwy, aby porozumieć się ustnie. Co do uznania długów carskiej Rosji, Krassin zaprzecza, jakoby rząd sowiecki wzbraniał się długi te przyjąć. Krassin jest zdania, że podjęcie stosunków handlowych może się tylko wtedy udać, jeżeli przedtem uporządkowana zostanie w Paryżu ze rządem francuskim kwestja długów carskiej Rosji.

Cziczerin o długach rosyjskich.

Paryż, 25 czerwca (PAT). »Journal« ogłasza wywiad korespondenta swego z Cziczerinem w sprawie **długów Rosji.** Stałe ofensywy, prowadzone przeciw Rosji oraz blokada, uniemożliwiły, zdaniem Cziczerina, rządowi moskiewskiemu zebranie tych ogromnych sum pieniężnych, o które chodzi. Należy Rosji użyczyć odpowiednich terminów. **Rząd rosyjski jest gotów omówić tę sprawę na konferencji.** Na oświadczenie, że Francja żąda uznania długów przed wdaniem się w dalsze rokowania, odpowiedział Cziczerin, że Francja powinna określić gwarancje, których żąda, że powinna podać warunki konieczne do rozpoczęcia układów i ustanowić wstępną sumę, którą uważa za stosowną. Rząd sowiecki osądzi wtedy, **czy przyjęcie tych warunków jest możliwe.** Na pytanie, czy banki francuskie, które włożyły kapitał w rosyjskie przedsiębiorstwa, otrzymają odszkodowanie, odpowiedział Cziczerin, że i w tym wypadku sprawę tę należałoby załatwić przez rokowania. **Rosja sowiecka nie zajmuje stanowiska zasadniczo przeciwnego,** ale ponieważ jest państwem komunistycznem, nie może się zgodzić, aby kapitalizm wtargnął do niej pod maską obcych przedsiębiorstw.

Rokowania łotewsko-rosyjskie.

Warszawa, 26 czerwca (Tel. wł.) Rząd łotewski zwrócił się do rządu sowietów **z propozycją przeniesienia rokowań pokojowych z Moskwy do Rygi.**

Konferencja państw bałtyckich.

Warszawa, 26 czerwca (Tel. wł.) W dniu 20 lipca rozpocznie się w Rydze **konferencja państw bałtyckich,** w której oprócz państw, które dotychczas w niej udział brały, uczestniczyć będzie również **Ukraina.**

Program Giolittiego.

Wiedeń, 26 czerwca (PAT). Według ag. Stefani z Rzymu prezydent ministrów Giolitti wygłosił w Izbie i senacie exposé. Oświadczył on,

---

Z Mandżurji do Gdańska

II.

Wzdłuż wybrzeży Sumatry, 16 maja.

Dużo nowych wrażeń pod wpływem dzienników polskich i wiedeńskich z kwietnia, jakie otrzymaliśmy w Singapore.

Noc. Niebo nad nami pogodne. Wielki wóz z prawej, a z lewej południowa konstelacja: krzyż i rąbek Orjona. Przed nami jasny pas zachodu — ku niemu mkniemy, z tem uczuciem radości, że każda mila morska zbliża nas do Polski. Nam do snu w tej chwili, a Wy tam do życia promiennego się budzicie... Kiedyż ujrzymy szare brzegi Pucka, Gdańska, kiedyż usłyszymy kochane hejnały krakowskie, o których w szkółce okretowej naszej dziatwie sybirskiej tyle się naopowiadam.

17 maja.

Ocean Indyjski. Jak dotąd grzeczny, podobnie, jak jego kolega, ocean Spokojny. Mała awantura. Dwóch ludzi zostało w Singapore, o czem dowiedzieliśmy się z radio, nadanego w porcie na nasz statek. Przyjadą za nami pasażerskim do Colombo na Cejlon. Będą o tyle kontenci, że tych 2.800 kilometrów z Singapore do Colombo przejadą jako ludzie, a nie jak transport białych murzynów, będących w jarzmie losu na „Jarosławiu", którego błogosławieństwo tysiąca pasażerów Polaków, Sybiraków w krótki czas po wylądowaniu w Gdańsku zapewne wciągnie w imperjum Neptuna, by światłości dziennej nigdy nie oglądał.

Przeklną go dzieci, matki, kobiety i żołnierz, z wyjątkiem sztabu...

Morze spokojne. Z prawej strony brzeg Malajski, z lewej błękit morza. Do Colombo na Cejlonie będzie droga jednostajna, bez wysp i okrasy. Minie tydzień monotonny, prócz węża morskiego, widzianego koło statku i wieloryba, jak się okazało łódki rybackiej, nie będzie z tej jazdy chyba nic więcej do zanotowania.

Dlatego wrócimy do wjazdu do Singapore. Anglicy niechętnie nas tam wpuszczają, bo jak poufnie w kołach sztabowych mówią, jenerał nie robi w portach wizyt angielskim gubernatorom. Co się tam za tem kryje, nie wiadomo.

Pierwsi, którzy nas witają, to Malajczycy w takich samych łódeczkach, jakiemi jeżdżą górale w Pieninach. Natarczywie wołają, by im rzucać pieniądze w morze. Ktoś śmielszy uczynił próbę, rzucił 10 srebrnych centów daleko na wodę. Malajczyk, jak sokół na ptaka, zrobił kozła z łódki i po długiej chwili z triumfem wydobył monetę pokazując ją i oceniając, do jakiego państwa moneta należy, co zdołał zbadać pod wodą. Naturalnie posypał się grad monet. Malajczycy, jak rybitwy, raz wraz rzucali się w wodę i wyciągali monety, nawet po 4 sztuki na raz.

Port Singapore otoczony wieńcem większych i mniejszych wysepek, zarosłych żywą zielonią palm wszelakich, z pomiędzy których przebija biała fasada romantycznych wil angielskich.

Miasto angielskie czyste, asfaltowane, szerokie, bogate; dzielnica chińska pstra, krzykliwa, ze wszystkiemi zapachami oleju bobowego tysiąca ulicznych kuchen; przedmieścia malajskie przechodzą w nadmorskie rybackie wioski. — Inteligentni Malajczycy są zangliczeni, chodzą wszyscy na biało, z biur o 1-szej kroczą poważnie do domu, czytają po drodze gazety. Lud malajski chodzi w spódnicach kratkowanych. Dynastom i szlachcie wolno nosić materje w gwiazdki, lud nosi tylko spodnice w kratkę lub o jednostajnej jaskrawej barwie.

Miasto rozrzucone, poprzecinane kanałami, które wiążą liczne mosty. Po za miastem znajduje się sławny i głośny ogród botaniczny z florą podzwrotnikową i z partją dzikich lasów podzwrotnikowych, z gromadami małp.

Rzeczą godną zwiedzenia jest muzeum przyrodnicze i etnograficzne malajskie. W części przyrodniczej zebrano całą morską i lądową faunę: krokodyle, rekiny, ryby wszelakie, rybki latające, wiewiórki skrzydlate, pantery, tygrysy, ptactwo, motyle wielkości kapelusza i wiele innych.

Specjalnością są miejscowe żmije grubości ręki, długie na metr przeszło, ogromnie jadowite. Żmije te oswajają Malajczycy przy pomocy muzyki. Żmijołów udaje się w las z fujarą bambusową, siada na ziemi i gra, gra długo i smętnie. Na głos fletni wypełzają żmije z korzeni, lub zsuwają się z drzew, obsiadają Malajczyka, który gra godzinami, siedząc bez ruchu. Żmije, zbite w kłęby, podnoszą głowy do góry, zasłuchują się i usypiają. Wówczas Malajczycy łapią je, wyrywają im jadowite ząbki, zabierają do domów i uczą tańczyć przy odgłosie fujarek.

Singapore jest miastem ogromnie ruchliwem, barwnem narodami i rasami, handlowem. Na ulicach wre. Specjalnością są wózki w rodzaju lektyk, zaprzężone w maleńkie kucyki. Te same spotyka się riksze, co i w Nagasaki lub Hongkongu, albo Mukdenie. Ruch automobilowy nadzwyczajny. Jedynie tramwaj jest obskurny i trzęsący, jak drynda Srulowa z Ropczyc. Po trzech dniach pobytu wyholowano nasz statek na pełne morze.

Płyniemy na zachód — 6 dni do Colombo na Cejlonie. Ocean Indyjski uśpiony, spokojny. W piątek 21 maja staniemy w Cejlonie.

Colombo, 22 maja.

Wyspa stanowi niezależną kolonję od wicekróla Indyj i podlega dyrektywom wprost z Londynu. Jako ważny punkt na drodze do Australji, ma specjalną opiekę rządu angielskiego. W roku 1796 zajęli ją Anglicy. Północna część Cejlonu jest nizinna, płaska; południowa spiętrza się, a szczyty dochodzą do 2 i pół klm. wysokości. Najwięcej znany szczyt, choć nie najwyższy, jest „Adamów szczyt". Jest to święta góra, na której odbywają się buddyjskie nabożeństwa. Południowa i zachodnia część Cejlonu ma liczne opady atmosferyczne. To też flora tropikalna jest tu jeszcze wspanialsza, niż w Indjach.

Cejlon dostarcza wielkiej ilości ryżu, kokosów, cynamonu, ma wielkie plantacje herbaty i kawy. Autochtonami Cejlonu byli ongiś Negrzy. Syngalezi stanowią najliczniejszy szczep. Oprócz tego żyją tu Malajczycy, a w głębi nieliczne plemię nomadów, dzikie, żyjące w jaskiniach, Weddasi. Weddasi są ciemnoczekoladowi, chudzi, niskiego wzrostu. Za odzież służą im liście. Żyją z polowania, polują używając łuków; groty strzał zaopatrują ostremi kamieniami. Anglicy starają się ich ucywilizować. — Oprócz tego żyją tu Jawianie, Portugalczycy, Holendrzy, Chińczycy. Europejczyków jest do 10.000.

Na zachodnim wybrzeżu Cejlonu leży ważny port i miasto Colombo, liczące 130.000 mieszkańców. Ma obszerny port i wielkie składy węgla, po które zajeżdżają wszystkie statki płynące na wschód Azji i do Australji. Miasto europejskie, położone około miejscowości Fost i czarnego miasta »Black Town«, zwanego Gettah. W miejscowości Calpilly i w Slave zbudowali Anglicy wspaniałe wille.

Niema kolonij, gdzieby nie było przepięknie usianych angielskich will, tonących w powodzi zieleni palm i innych wiecznie żywych drzew. Smakosze to i sybaryci, na których świat pracuje, a bogiem ich pieniądz. Tak też i w Colombo.

Najwięcej interesujące dla podróżnego jest życie uliczne wśród pstrokacizny narodów, oraz Gettah. Gettah, jest to zbiorowisko domków, domeczków, sklepów, otoczonych tropikalną roślinnością, zamieszkane przez Tamilów, Syngalezów, odzianych w pstre barwy, Malabarczyków z czarnem ubraniem głowy, Malajczyków w spódnicach w kratkę, Metysów portugalskich. Leży nad morzem i wielkiemi stawa-

że głównym celem włoskiej polityki zagranicznej jest zapewnienie zupełnego i definitywnego pokoju dla Włoch i całej Europy, który to pokój jest istotnym warunkiem pełnej odbudowy. Włochy muszą utrzymać jak najintensywniejsze i najserdeczniejsze stosunki z narodami, które podczas wojny były ich aljantami i sprzymierzeńcami i które poniosły dla ogólnej sprawy, a więc i dla Włoch nigdy niezapomniane straty. Aby ten definitywny pokój osiągnąć, muszą Włochy bezzwłocznie odnowić przyjazne stosunki ze wszystkiemi innemi narodami i zacząć **nawet z Rosją bez ograniczeń wchodzić w stosunki normalne.**

Najbliższe posiedzenie Ligi narodów.

Londyn. (PAT). Utworzony został komitet gabinetowy, mający na celu **opracowanie różnych kwestyj, dotyczących Ligi narodów.** Przewodniczącym komitetu wybrano Balfoura. W skład komitetu wchodzi również lord Curson, Chamberlain i lord Fisher.

Warszawa, 26 czerwca (Tel. wł.) Donoszą tu z Paryża, że najbliższe ogólne **posiedzenie Ligi narodów wyznaczono na dzień 15 listopada br.**

Niemcy będą w Lidze narodów.

Londyn. (PAT). Lloyd George oświadczył w parlamencie, że **Niemcy będą przypuszczone do Ligi narodów,** jeżeli okażą na serjo, iż pragną się zastosować do warunków traktatu pokojowego.

Ambasadorzy koalicji w Berlinie.

Lyon. (PAT). Rządy państw koalicyjnych na konferencji w Boulogne postanowiły wysłać **od 1 lipca swoich ambasadorów do Berlina.** — Francja mianowała ambasadorem Karola Laurenta, honorowego prezydenta banku rachunkowego i finansowego, Anglja lorda Abertona, Włochy jeneralnego sekretarza dla spraw zagranicznych de Martino.

Prayż, 26 czerwca (Havas). **Nowy ambasador francuski** w Berlinie, Laurent, oświadczył wobec współpracownika »Excelsior«, że największą uwagę przywiązywać będzie do spraw ekonomicznych i finansowych i będzie bronił interesów Francji stosownie do postanowień traktatu, a zarazem **będzie dążył do zbliżenia Francji i Niemiec.**

Nauen, 26 czerwca (PAT). Niemiecka prasa podaje za Havasem i Reuterem z Brukseli, że belgijski poseł de la Faille de Leverghen został mianowany posłem w Berlinie.

O losy kolonij niemieckich.

Nauen. (PAT). Niemiecka prasa podaje ze źródeł angielskich **wiadomość o losie niemieckich kolonij.** Kolonje te powinny być stosownie do artykułu 44 traktatu pokojowego oddane państwom koalicyjnym, które rozstrzygną **kwestję mandatu nad niemi.** Liga narodów określi, w jaki sposób kolonje te mają być zarządzane.

Trzy noty do Niemiec.

Lyon. (PAT). We środę wręczono Goeppertowi, przewodniczącemu niemieckiej delegacji pokojowej, trzy noty, podpisane przez Milleranda. Pierwsza nota ma na celu zmuszenie Niemców do jak najśpieszniejszego wykonania klauzul traktatu wersalskiego, które żądają, **aby armja niemiecka liczyła najwyżej 100.000 ludzi.** Druga nota odnosi się do technicznego wykonania zniszczenia materjału wojennego, wreszcie trzecia, nota traktuje o sprawach aeronautyki.

Ustępstwa dla Mezopotamji.

Horsea. (PAT). Sir Buxton został mianowany najwyższym **reprezentantem Anglji.** Mezopotamja otrzyma rządy stanu, na czele którego stanie **arabski prezydent.** Zgromadzenie narodowe powstanie w drodze wyborów. **Źródła naftowe przejdą w posiadanie państwa arabskiego z zachowaniem umów,** które przed wojną rząd turecki pozawierał z innemi mocarstwami.

Nauen, 26 czerwca (PAT). Niemiecka prasa podaje, że mowie Asquitha w angielskiej Izbie gmin, w której Asquith radził, **aby ewakuowano Mezopotamję,** ponieważ Anglja, biorąc ze stanowiska prawniczego, nie może mieć **żadnych pretensyj do tego kraju** i tylko Liga narodów jest do tego upoważniona. Po opozycyjnej mowie Lloyda George **wniosek Asquitha odrzucono** 285 głosami przeciwko 50.

Nauen. (PAT). Niemiecka prasa podaje wiadomość z Konstantynopola, ogłoszoną przez »Timesa«, według której na tajnem posiedzeniu parlamentu Mustafa Kemala paszy **ogłoszono Anglję zawziętym wrogiem Turcji** i postanowiono, że nacjonaliści sprzeciwią się traktatowi pokojowemu **aż do ostatniej kropli krwi.**

---

mi ze słodką wodą, od dzielnicy europejskiej oddziela je obszerne miejsce spacerowe.

Na południe od miasta ciągnie się piękna aleja, wysadzona kokosami, bananami, bambusami.

Cejlon zwiedza wielu podróżników. Wielu też Anglików po dobrych całorocznych interesach zjeżdża tu na wywczasy letnie. A jabym jednak wolał być w tej chwili w Zakopanem pod Giewontem i Czechom pluć w oczy, narodowi chytremu a zdradnemu.

W drodze do Adenu, koniec maja.

W niedzielę 23 maja w południe pilot wyprowadza nasz statek z Colombo. Kamienne wybrzeża Cejlonu, ocienione lasem zielonych palm, omywają rozgniewane fale oceanu, pienią się, miotają, wspinają na brzeg i padają bezwładne. Chętka bierze wyjść i ukąpać się w tej przeczystej wodzie, zwłaszcza gdy się spojrzy na nasz brudny statek.

Z Cejlonu do Adenu pustynne morze, przestrzeń daleka; to też z góry nam zapowiedziano, że słodkiej wody dadzą tylko do picia. Kapitan Anglik dziwi się. Wiózł on na tym statku 2.000... Chińczyków i zawsze wody zbywało, a dziś jest 1300 Polaków — wody brak, tak, że trzeba wprowadzać ograniczenia. Niezrozumiałe zdziwienie tego marynarza, syna najkulturalniejszego narodu. Pominąć, że nas porównywał z brudnymi Chińczykami. Zdumiewa jego skala pojęć o kulturze. W jego pojęciu Polacy nie umieją szanować wody, nie są zorganizowani, to naród niekulturalny, niższy od Chińczyków. — Szkoda, że tłumacz nie odpowiedział mu dosadnie.

O kościół czesko-słowacki.

Praga, 26 czerwca (Tel. wł.) Centralny wydział kościoła czesko-słowackiego przedłożył Masarykowi i radzie ministrów żądanie **natychmiastowego przyznania kościołowi czesko-słowackiemu stanowiska prawno-publicznego,** jakoteż załatwienia przez zgromadzenie narodowe kwestji **odłączenia kościoła od państwa.** Zarazem zażądano wstrzymania aż do uchwalenia ustawy, regulującej stosunek kościoła do państwa, wszelkich kroków sądowych, któreby były podjęte przeciw kościołowi czesko-słowackiemu na podstawie ustawodawstwa austrjackiego. W zakończeniu memorjału zaznaczono, że **kościół czesko-słowacki** liczy na podstawie spisu z dnia 8 stycznia 1920 r. **150 tysięcy dusz.**

Starcia czesko-niemieckie.

Praga, 25 czerwca (PAT). Przedwczoraj i wczoraj w miejscowości Igława przyszło do krwawych starć ludności niemieckiej z legjonistami czeskimi. Dzienniki czeskie przypisują winę krwawych starć Niemcom, którzy wracając z pochodu narodowego, śpiewali »Wacht am Rhein« i pieśni narodowe. Natomiast pisma niemieckie twierdzą, że przyczyną zajść było zachowanie się legjonistów czeskich, którzy zaatakowali Niemców. Faktem jest, że w krwawych starciach **zginęło dwóch żołnierzy czeskich i kilkunastu Niemców zostało ciężko rannych.** Wczoraj władze czeskie przeprowadziły w mieście Igławie szereg aresztowań. — Rząd czesko-słowacki wysłał do Igławy komisję parlamentarną, złożoną z kilku posłów i senatorów, która przeprowadzi śledztwo w sprawie zajść.

Praga, 25 czerwca (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu senatorów przyszło w Izbie obrad nad ustawą w sprawie pożyczki wojennej do burzliwych scen z powodu zajść w Igławie. — Grupy niemieckich senatorów zażądały natychmiastowego **przerwania posiedzenia.** Niemiecki senator Hartl wołał: W Igławie strzelano do ludności! Ludność pada pod kulami legjonistów. Są trupy! Żądam przerwania posiedzenia! Wskutek bezustannej wrzawy i gdy nawoływania nie odniosły skutku, posiedzenie musiało być przerwane.

CZŁONKOWIE KOMISJI ALJANCKIEJ NA ZLOCIE W PRADZE.

Mor. Ostrawa, 26 czerwca (PAT). Czeskie B. prasowe podaje, że przewodniczący **międzynarodowej komisji w Cieszynie** p. Manneville, oraz delegat włoski Borsarelli i japoński delegat Yamanda, wyjadą do Pragi **na zlot sokołów.**

Pośrednictwo w sprawie bojkotu Węgier.

Wiedeń, 26 czerwca (PAT). Węgierskie Biuro kor. konstatuje na podstawie wiadomości z kół poinformowanych, iż skoro tylko rząd węgierski dowiedział się drogą telegraficzną przez węgierskiego posła w Wiedniu dnia 18 bm. o propozycji pośrednictwa przez kanclerza Rennera, oświadczył, iż **wprawdzie nie prosi o pośrednictwo,** ale że o ile dr Renner jako szef rządu kraju obok Węgier najbardziej interesowanego, pośrednictwa takiego zechce się podjąć, **nie będzie się wymawiał od udzielenia pewnych wyjaśnień przedstawicielom związku zawodowego.** Rząd węgierski zaznaczył wyraźnie, że kwestje, dotyczące dziedziny suwerennych praw Węgier, nie mogą być ze związkiem zawodowym omawiane. Przedstawiciele związku zawodowego byliby tylko objaśnieni, iż postanowienie bojkotu było niesprawiedliwe. O jakichkolwiek przyrzeczeniach dla związku zawodowego niema mowy.

Jaką konstytucję uchwalił Sejm Kowieński?

W numerze 120 »Lietuva« podaje następujący definitywny tekst uchwalonej przez Sejm »Tymczasowej Konstytucji państwa litewskiego«:

§ 1. Państwo litewskie jest republiką demokratyczną.

§ 2. Sejm ustawodawczy jest wyrazicielem suwerennej siły Litwy.

§ 4. Sejm ustawodawczy wydaje ustawy, ratyfikuje umowy z innemi państwami, zatwierdza budżet państwa i dogląda wypełnienia ustaw.

§ 5. Władza wykonawcza porucza się prezydentowi i gabinetowi ministrów.

§ 6. Prawo inicjatywy ustawodawczej należy do Sejmu ustawodawczego i gabinetu ministrów.

§ 7. Prezydenta republiki wybiera Sejm ustawodawczy.

§ 8. Prezydent republiki: a) zaprasza prezesa ministrów, porucza mu utworzenie gabinetu ministrów, zatwierdza utworzenie i dymisję gabinetu ministrów. b) Wybiera i naznacza kontrolera państwa. c) Jest przedstawicielem republiki. d) Naznacza posłów i przyjmuje akredytowanych posłów obcych państw. e) Naznacza wyższych wojskowych i cywilnych urzędników państwowych. f) Ogłasza ustawy g) Ma prawo ułaskawiania.

§ 9. Zanim zostanie wybrany prezydent, jego obowiązki spełnia prezes ministrów. W razie śmierci lub choroby, lub dymisji prezydenta republiki, zastępuje go prezes ministrów.

§ 12. Gabinet ministrów zdaje sprawozdania przed Sejmem ustawodawczym, a w razie wyrażenia votum nieufności podaje się do dymisji.

§ 13 Członkowie Sejmu ustawodawczego, skoro weszli w skład gabinetu ministrów, przestają być członkami Sejmu ustawodawczego.

§ 15. Wszyscy obywatele Litwy, bez różnicy płci, narodowości i wyznań, równi są w obliczu prawa. Stanów i tytułów niema.

§ 16. Wszystkim obywatelom Litwy gwarantuje się nietykalność osobista, mieszkaniowa, korespondencji, a także swoboda wyznań i sumienia, prasy, słowa, strajków, zebrań i stowarzyszeń. Kara śmierci jest zniesiona.

Uwaga 1. W czasie wojny, a także dla usunięcia niebezpieczeństwa, zagrażającego państwu, gwarancje konstytucyjne mogą być powstrzymane drogą rozporządzenia.

Uwaga 2. W czasie feryj Sejmu, gwarancje konstytucyjne mogą być powstrzymane przez władzę wykonawczą, lecz nie później, jak w 7 dni, ma się zebrać Sejm ustawodawczy, który decyduje kwestję powstrzymania gwarancyj konstytucyjnych.

§ 17 Członkowie Sejmu ustawodawczego są nietykalni. Aresztowanie członków Sejmu ustawodawczego, rewizja mieszkań lub rzeczy, może być przeprowadzona jedynie za zgodą Sejmu ustawodawczego.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 26 czerwca.

NIEZWŁOCZNE POWOŁANIE MEDYKÓW. Tel. z Warszawy: Ministerstwo wojny poleciło uniwersytetom niezwłocznie zakończyć powołanie do ćwiczeń wojskowych absolwentów, medyków i medyczek.

WIEC W SPRAWIE SPISZA I ORAWY odbył się we czwartek o 7 wieczorem w sali Kopernika Uniw. Jagiell. pod przewodnictwem K. Termajera. Salę wypełniła szczelnie publiczność ze wszystkich sfer. Zagaił zebranie prof. Semkowicz, w którem wyraził cześć śp. prof. Wiśmierskiemu, zamordowanemu przez Czechów pracownikowi nad uświadomieniem narodowem górala spiskiego. Ks. Machay, zabrawszy głos, skreślił działalność podkomisji aliancklej na Spiszu i Orawie. Podkomisja dotychczas nic właściwie dla uporządkowania stosunków nie uczyniła; pozostawiła żandarmerję czeską, sądownictwo i szkolnictwo czeskie, a przedewszystkiem administrację czeską. Uzyskaliśmy wprawdzie trzech rezydentów polskich, lecz władza ich jest iluzoryczną. Zebrani uchwalili następującą rezolucję: Obywatele m. Krakowa, zebrani na wiecu dnia 24 czerwca, składają głęboką cześć pamięci prof. Wiśmierskiego, wyrażają hołd komitetowi narodowemu na Spiszu, domagają się od władz najwyższych i od Sejmu, aby zażądał pełnego zadośćuczynienia za bezprzykładny napad na polskich działaczy plebiscytowych, stwierdzają, że w obecnych warunkach, wykluczających swobodę wypowiedzenia się ludności, plebiscyt na Spiszu i Orawie jest niedopuszczalny i domagają się przyłączenia należnych nam, etnograficznie polskich obszarów Spisza, Orawy oraz Czadeckiego, bez plebiscytu, do Polski.

ZNIESIENIE FILJI MAG. W DZ. XXII PODGÓRZE. Na posiedzeniu dnia 11 czerwca br. rada m. Krakowa uchwaliła zniesienie, począwszy od dnia 1 lipca 1920 filji magistratu w dz. XXII Podgórze, wraz z istniejącemi przy niej oddziałami m. urzędów zdrowia, budownictwa, weterynaryjnego i komisarjatu targowego tudzież m. izby obrachunkowej i kasy m., przydzielając równocześnie wszystkie funkcje powyższych urzędów odnośnym wydziałom i biurom magistratu, względnie m. Izbie obrachunkowej i głównej kasie. Policję budowlaną, sanitarną, weterynaryjna i targową przydzielono odnośnym organom fachowym. W dz. XXII pozostawiono komisarjat obwodu V, który będzie przyjmował także podania i pisma do magistratu, w normalnych godzinach dyżurowych, filję m. straży pożarnej, zakład czyszczenia miasta, tudzież centralny zarząd m. zakładów ceramicznych.

CHLEB I MĄKA OD ŚRODY. Miejskie Biuro aprowizacyjne zawiadamia, że od środy 30 bm. wydadzą piekarnie i sklepy rejonowe po 1 kg. białego chleba na osobę na 84 odcinek w cenie po 9 mk. 80 fen. za 1 kg., oraz po 50 dkg. białej mąki na 84 odcinek mączny w cenie po 9 mk. 42 fen. za 1 kg.

CELEM UREGULOWANIA POBORU CHLEBA, — zarządza magistrat, począwszy od dnia 28 czerwca br. wydawanie chleba kontyngentowego w piekarniach i sklepach rejonowych w każdym tygodniu według następującego porządku alfabetycznego: Dla partyj z początkowemi literami nazwisk: od A—G we wtorek, od H—K we środę, od L—O we czwartek, od P—Ś w piątek, od T—Z w sobotę. Dla partyj, przydzielonych do piekarń izraelickich w okręgach VI, VII i IX (dz. miasta VII, VIII i zachodnia część dz. XXII, które nie sprzedają w sobotę, obowiązuje powyższy porządek poboru od poniedziałku do piątku. Gdy na wyznaczony do poboru dzień przypadnie święto, winny odnośne partje zgłosić się po chleb w dniu poprzedzającym święto lub w dniu, po niem następującym. Partje, które zaniedbają nabyć chleb w dniu oznaczonym, tracą prawo do nabycia racji, przypadającej na dany tydzień.

AMERYKAŃSKA SKŁADNICA RATUNKOWA. — Amerykańska składnica ratunkowa w Krakowie, która się mieści przy ulicy św. Gertrudy 27 w hotelu „Union“, wydaje obecnie paczki żywnościowe tym, którzy otrzymują „przekazy żywnościowe Hoovera“ od swych krewnych i przyjaciół w Ameryce. Składnica ta jest jednym ze źródeł, dostarczających zapasy, nagromadzone przez tę wielką organizację. Główna składnica znajduje się w Warszawie, gdzie wydajność pracy przy pakowaniu paczek żywnościowych dochodzi do 2000 dziennie. Inne składnice ratunkowe mieszczą się w Białymstoku, Lwowie, Warszawie, Sosnowcu, Chełmie, Łodzi, Brześciu Litewskim, Wilnie, Kowlu i Mińsku Litewskim. Akcja amerykańskich składnic ratunkowych ma charakter dobroczynny i cieszy się dlatego ogromnem zaufaniem ludzi interesowanych. System jest bardzo prosty. Każdy w Stanach Zjednoczonych może pójść do dowolnego banku i kupić dziesięcio lub pięćdziesięcio-dolarowy przekaz, który następnie wysyła do krewnych lub przyjaciół w Polsce. Natychmiast po okazaniu przekazu żywnościowego i po sprawdzeniu tożsamości osoby posiadacza przekazu, ilość żywności, wymieniona w przekazie, zostaje wydaną. W ten sposób operacja ta jest zupełnie pewna, i o tyle prędka, o ile obecne warunki na to pozwalają. Jest to korzystna i skuteczna pomoc Ameryki dla Polski.

Aby umożliwić i jak najbardziej rozszerzyć pomoc tej organizacji, poinformowani zostali agenci, by przesyłali pocztówki z adresami do Ameryki o przysłanie przekazów żywnościowych do biura w Warszawie, hotel Bristol, ulica Karowa. Pocztówki te wysyłane są specjalną pocztą i mają zapewnione szybkie dojście do rąk adresata.

DZIEŃ ZBIÓRKI W NEWARK W AMERYCE. — Polacy, rozproszeni po wszystkich Stanach Ameryki, jednoczą się pod jednym wspólnym sztandarem — niesienia pomocy swej dalekiej ojczyźnie. Depesza z New Yorku do warszawskiego biura amerykańskiego wydziału ratunkowego (Fundacja dla dzieci Europy) donosi o darze polskiego Stowarzyszenia w New Jersey. Jednodniowa zbiórka, zorganizowana przez tę instytucję w Newark, przyniosła 9.152 dol., ofiarowanych przez tamtejszych Polaków zarówno jak i Amerykan. Pieniądze te przekazane będą państwowemu Komitetowi Pomocy dzieciom na akcję dożywiania dzieci Polski.

O LUDOWY DOM WYCIECZKOWY W KRAKOWIE. Z wielu stron podnoszona jest godna wszelkiego poparcia myśl utworzenia w Krakowie ludowego Domu wycieczkowego, w którym mogliby znaleść pomieszczenie uczestnicy coraz to liczniejszych wycieczek, zdążających do naszego miasta. Towarzystwo krajoznawcze stworzyło na Wawelu schronisko dla wycieczkowców, ale tam jest miejsce zaledwie dla 150 osób. Schronisko to jest nieustannie przepełnione, a podobnie będzie ze schroniskiem dla wycieczek szkolnych, które wymienione towarzystwo urządza w jednem z zabudowań szkolnych. Wobec tego konieczną jest albo budowa gmachu dla pomieszczenia wycieczek, albo adaptacja jakiegoś istniejącego już budynku na ten cel. Podobno magistrat Krakowa zajmuje się tą sprawą, a jeżeli doprowadzi ją do pomyślnego końca, zasłuży sobie na niepodzielne uznanie społeczeństwa. Rada miejska w Poznaniu utworzyła ludowy Dom wycieczkowy, niechże Kraków pójdzie za tym przykładem. Dom taki mogłoby zresztą utworzyć powołane do tego towarzystwo przy subwencji Rady miejskiej. Jakiekolwiek zresztą będzie załatwienie tej sprawy, chodzi przedewszystkiem o pośpiech.

SP. STANISŁAW MICHALSKI. Onegdaj umarł w Krakowie w 49 roku życia Stanisław Michalski, dyrektor szkoły wydziałowej im. św. Barbary, przedtem długoletni nauczyciel w szkołach ludowych miejskich i nauczyciel gimnastyki w Sokole, członek zarządu głównego T. S. L.

Sp. Stanisław Michalski należał do postępowego grona nauczycieli krakowskich, którzy byli organizatorami „Ogniska nauczycielskiego“ w Krakowie. Jako długoletni prezes tej organizacji nauczycielskiej, położył śp. St. Michalski wielkie i przez ogół nauczycielski wysoko cenione zasługi. Nauczycielstwo wybrało go też przedstawicielem swoim w Radzie szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie.

Z zawodu i zamiłowania pedagog, spełniał obowiązki nauczycielskie z wielką gorliwością, zyskując sobie miłość dziatwy, swej opiece powierzonej i zaufanie rodziców. Nieuleczalna choroba przecięła przedwcześnie dni życia pracownika na niwie wychowawczej, gdy właśnie znalazł się na kierowniczem stanowisku i działalność swoją na niem rozwijać zaczął. Osierocił żonę i troje dzieci.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb z kaplicy cmentarnej odbędzie się dzisiaj, w sobotę, o godzinie 4 po poł. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek o **godz. 8 rano w kościele OO. Franciszkanów.**

UCZNIOWIE KRAK. SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ ZWYCIĘZCAMI NA KONKURSIE. W licznie obesłanym konkursie, ogłoszonym przez wydział krajowy we Lwowie na projekty kilimów do gabinetu męskiego na tapczan, na podłogę i na ścianę, zdobyli wszystkie pięć nagród Władysław Genga, Stanisław Żywar, Witold Wagner, wszyscy uczniowie państwowej wyższej szkoły przemysłu artystycznego przy szkole przemysłowej w Krakowie.

PIĘKNY DAR. Na rzecz polskiego Białego Krzyża złożyła młodzież krakowskich szkół powszechnych 2124 mk. i 136 K 50 hal.

Z TEATRU „BAGATELA“. Znakomity nasz gość warszawski, ulegając powszechnie wyrażanym prośbom i życzeniom, zdecydował się wystąpić w „Mistrzu“ jeszcze pięć razy, łącznie z wieczorem dzisiejszym. Świetną tę kreację zakończy Kamiński tegoroczną gościnę w „Bagateli“, pełną uznania i szczerego uwielbienia. Występ pożegnalny odbędzie się we środę 30 bm. W niedzielę po południu powtórzy „Bagatela“ „Twarz i maskę“ Chiavellego, dając pole do ujawnienia swych kwalifikacyj scenicznych p. Hannie Poleskiej, uczenicy szkoły p. Kazimierza Gabryelskiego, we wtorek zaś o godz. 4 po poł. „Hiszpańska mucha“.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W PAŃSTW. SEMINARJUM NAUCZ. ŻEŃSKIEM. Od 14 do 23 bm. odbył się w państw. seminarjum żeńskiem pod przewodnictwem dyr. Dobrowolskiego egzamin dojrzałości. Świadectwo dojrzałości otrzymały: oddział A: Augustynkówna O. (z odzn.), Bałukówna M, Banianka M., Cammrówna M., Chelewiarka A., Czyżowska St., Dąbrowska M., Firlarka H. (z odzn.), Gajewska M., Gancarczykówna M., Garöowska H., Gawronowna H., Giełczyńska M. (z odzn.), Grębska St. (z odzn.), Gryżanka H. (z odzn.), Grzegorczykówna M., Growska M. (z odzn.), Halska W., Ilareżlakówna M, Hofferkówna L., Jasińska M., Jettmarowna A., Kroczyńska M., Lachmanówna J., Druszkiewiczówna A. Jedną przeznaczono do egzaminu poprawczego. Oddział B: Bagińska H., Czeremkiewiczówna Z. (z odzn.), Kopaczówna A. (z odzn.), Korblówna M., Kornasiówna H. (z odzn.), Kowalska J., Kozikówna J., Krzanowska J., Kmkówna J. (z odzn.), Kuenstlerówna J., Kwiatkowska Z. (z odzn.), Łącka H., Medwecka K. (z odzn.), Misiówna O. (z odzn.), Nowosielska E. (z odzn.), Rechowiczówna H. (z odzn.), Rudnicka A., Rychlikówna M. (z odzn.), Salawianka M. (z odzn.), Szabówna M., Sękowska Z. (z odzn.), Skrzyniarzowna J., Szypulska M. (z odzn.), Wawrowska K. (z odzn.), Zieborakówna A., Kuzniarówna J. (z odzn.).

Uzupełniający egzamin złożyły: Arendtówna M. (z odzn.), Heitzmanówna W., Konogrodzka M., Kuszczakowna St.

W SPRAWIE POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ zabrał głos w „Djable“ Wicek-Socjalik. Naprzód tłumaczy paskarzom, że tylko przez grzeczność rządu nie „dyndają“, mają więc dla rządu obowiązek wdzięczności. Prócz tego, jeżeli mają w głowie „olej a nie marmeladę“, powinni wiedzieć, że jeżeli państwo będzie gołe, to i majątki paskarskie będą warte „guzik“. W podobny sposób przemawia Wicek do rozumu biedroniów, a w końcu zwracając się do swych „kolegów w trunkowości“, przedstawia im smutną perspektywę, że w razie pustek w kasie państwowej, „bele jaka blacha wilgoci“ będzie kosztowała 100 marek, albo „psiokrew i więcej“, na co nie pomogą „njakie deputacje, njakie czerwone śtandary — sam Ignac nic na to nie poradzi“. Niech więc ludzie trunkowe „ratując się od nieszczyńścia, biorą hopy w garść — i jazda po pożyczkę“.

KATASTROFA NA KOLEJCE WĄSKOTOROWEJ W ZAKRZÓWKU. Wczoraj o godz. 7 rano torem wąskotorowej kolejki fabrycznej z Zakrzówka do Kobierzyna jechała maszyna z 25 wagonami napełnionemi kamieniami z kamieniołomu w Zakrzówku. Na skręcie drogi do Pychowic nagle (z powodu złego hamulca maszyny) maszyna rozpędziła się z niezwykłą szybkością, a wreszcie cały pociąg stoczył się z nasypu. Pięciu robotników towarzyszących pociągowi zostało ciężko zranionych: Stanisław Strudzik, lat 22, złamanie w kilku miejscach nogi prawej i rany na całem ciele; Piotr Strudzik, lat 21, złamanie lewej nogi i ciężkie rany po całem ciele; Jan Brożek, lat 23, urwane palce lewej dłoni; Antoni Blachel, lat 35, zmiażdżenie klatki piersiowej (umierający); Andrzej Nachane, lat 35, ciężkie stłuczenie. Wezwane pogotowie odwiozło wszystkich do szpitala powszechnego. W sprawie katastrofy zarządzono dochodzenia. Jak się dowiadujemy, dwóch robotników miało już umrzeć.

„DJABEŁ“ NA UL. KOPERNIKA. Nieprawdopodobne bajdy, jakie się od dwóch dni szerzą po Krakowie o „djable“, który się miał urodzić w klinice położniczej na ul. Kopernika, znalazły swój oddźwięk nawet w prasie. Żadna z tych pogłosek nie wydała się naszemu „vox populi“ dość niewiarygodną, aby jej nie uwierzyć i jej nie — powtórzyć. Gromadziły się zatem tłumy na ul. Kopernika, które wędrowały po kolei do wszystkich znajdujących się zakładów lekarskich, aby zobaczyć narodzonego w grodzie podwawelskim w XX wieku „potwora“, niepokojącego wyobraźnię tłumów. Wyobraźnia ta pracowała z niesłychaną intenzywnością w stwarzaniu pogłosek o „djable“, który według najinteligentniejszej wersji — miał w piątym dniu swego życia już mówić, i to po angielsku, a według wersji najbardziej poziomej, miał być małym „belzebubkiem“ z dwiema głowami. Liczba żądnych zobaczenia tego „cudu XX wieku“ była tak wielka, że musiano nawet przedsięwziąć pewne środki ze strony władz bezpieczeństwa, aby zapobiec gromadzeniu się tłumów. Aby podobnie niemądre historje mogły znaleść jakikolwiek grunt, trzeba, aby łatwowierność szła poprostu w zawody z ciemnotą — i doprawdy, Kraków sobie swoim „djabłem“ nie wystawił świadectwa nawet powojennej dojrzałości kulturalnej.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

Z AKADEMJI GÓRNICZEJ. Rektorat Akademji górniczej w Krakowie (Loretańska 18) ogłosił konkurs na katedrę zwyczajną teorji budowy maszyn i mechaniki technicznej zamieszczony w pismach fachowych górniczych i technicznych. Bliższe szczegóły podaje na opłacone listy. Termin wnoszenia podań upływa z dniem 1 sierpnia br.

Za zezwoleniem ministerstwa W. R. i O. P. Komitet organizacyjny Akademji Górniczej w Krakowie (Loretańska 18) rozpisał konkurs na 4 stypendja na 1 rok lub 2 lata dla kandydatów i inżynierów hutników celem przygotowania się do objęcia wykładów na wydziale hutniczym Akademji.

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 5 po południu w sali gabinetu geologicznego przy ul. św. Anny 6.

KONCERT ADAMA DIDURA W KRAKOWIE. — Adam Didur po niezwykłych sukcesach na trzech koncertach we Lwowie wystąpi tylko jeden raz w Krakowie w dniu 4 lipca br. w „Sokole“. Bilety na koncert krakowski są już do nabycia u J. Rudnickiego, linja A-B.

POPIS KURSU OPEROWEGO przy krak. Instytucie muzycznym (klasa interpretacji i gry scenicznej K. Kliszewskiej) ze współudziałem artystów opery pp. W. Pietronia, K. Ostrowskiego i S. Romanowskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 11 przed poł. w teatrze Słowackiego. W programie wyjątki z oper: Halka, Tosca, Carmen, Trubadur, Cavalleria rusticana, Aida, Faust.

ZWIĄZEK AKADEMIKÓW KOREPETYTORÓW zawiadamia wszystkich akademików o swem ukonstytuowaniu i zaprasza interesowanych do zapisywania się w poczet członków u kol. Brennera przy ul. Zyblikiewicza 9, III p. między 5—6 godz. lub w domu akademickim. Tamże zebrania co sobotę.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI NA KURSACH PEDAGOGICZNYCH W KRAKOWIE odbył się w dniach od 10—21 czerwca br. pod przewodnictwem delegata ministerstwa wyznań rel. i oświecenia publ. Konrada Chmielewskiego. Na 61 kandydatów(tek) otrzymało świadectwo nauczycielskie do szkół powszechnych 53, a mianowicie: Pp. Bastówna K., Becherówna J., Bidziński T., Bieszczad Bronisław, Bochnig J., Chmielówna M., Czyżowna M., Franicówna K., Gancarzowa N., Gawrońska Z., Gornisiewiczówna W., Groblerówna St., Hyzinska M., Jamrozówna M., Jasiński J., Jaros P., Kapecówna A., Kirchmayerówna M., Kołpak J., Kondratowiczówna A., Kontnówna E., Kowalska M., Krysa W., Kublin Fr., Kuśnierzówna H., Mendykowa F., Niegosówna K., Nowak W., Nyczówna O., Padawerówna M., Pankiewiczówna T., Pawlusówna M., Pieczarówna J., Początkówna O., Radziejowska F., Rajcarówna W., Rombek B., Rzeźnikówna L., Sawicka M., Słabon A., Suchecka Z., Szczerba K., Tomanowna S., Ulakówna J., Wałachówna J., Waśkowska M., Weinerowa z Cienciałów W., Winterówna M., Wodzińska A., Wyjadłowski J., Zarembianka J., Zgodzińska W., Żurakówna M.

ZE SPORTU. W niedzielę dnia 27 bm. odbędą się na boisku „Cracovii“ zawody piłką nożną o mistrzostwo klasy A między „Cracovią“ a „Wisłą“. Wynik zawodów zadecyduje o zdobyciu tytułu „Mistrza okręgu krakowskiego“. Początek zawodów o godzinie 6 po poł. W sobotę po poł. o godzinie 4 po poł. odbędą się zawody również na boisku „Cracovii“ — „Wisły kombinowanej“ z drużyną 13 pp. z Modlina, w skład której wchodzą gracze, którzy swego czasu byli gwiazdami footballu w Krakowie. Na oba matche są bilety wcześniej do nabycia w firmie A. Weissmann, ul. Szewska 13.

Z kraju.

POŻEGNANIE B. MIN. WOJCIECHOWSKIEGO. — Tel. z Warszawy: Onegdaj w południe odbyło się uroczyste pożegnanie dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych St. Wojciechowskiego, który w wygłoszonem przemówieniu do licznie zebranych urzędników ministerstwa dziękował wszystkim za chętną współpracę i lojalne współdziałanie w jego zamierzeniach, mających na celu zorganizowanie administracji państwowej. Wiceminister Dunikowski w imieniu wszystkich urzędników wygłosił pożegnalne przemówienie. O godzinie 3 po południu nastąpiło powitanie nowego ministra spraw wewnętrznych.

POWRÓT DELEGATA DO DENIKINA. Tel. nam z Warszawy: Powrócił do Warszawy delegat rządu polskiego p. Fr. Skąpski, wysłany swego czasu do Denikina, a następnie do jenerała Wrangla.

MAGISTRAT WARSZAWSKI W DYMISJI. — Tel. z Warszawy: Magistrat w pełnym składzie z trzema wiceprezydentami podał się do dymisji z powodu uchwalenia votum nieufności przez radę miejską wiceprezydentowi Malinowskiemu za odstąpienie od uchwał rady miejskiej w sprawie zapłaty za strajk, jednak samą umowę z robotnikami zatwierdzono. Wniosek radnych o uchwalenie votum nieufności całemu magistratowi upadł.

PO STRAJKU. Tel. z Warszawy: Wczoraj rano powrócili całkowicie do pracy pracownicy tramwajów, gazowni i częściowo także elektrowni i wodociągów. Tramwaje wyruszyły na miasto około 8 rano. Praca w gazowni odbywała się wczoraj normalnie, jednakże z powodu wygaśnięcia pieców upłynie jakich 10 dni, zanim ciśnienie gazu będzie takie, by można z niego korzystać.

PRZED NOWYM PODZIAŁEM ADMINISTRACYJNYM. Tel. z Warszawy: Podział administracyjny kraju, wprowadzony przez obce krajowi władze przed z góra 50 laty, nie uwzględniał w dostatecznej mierze interesów ludności i w wielu wypadkach nawet wbrew nim został wprowadzony. Zachodzi konieczność szybkiego przeprowadzenia nowego podziału administracyjnego w kraju, na zasadach umożliwiających wprowadzenie w niedalekiej przyszłości jednolitego podziału administracyjnego we wszystkich dzielnicach państwa. Uważając, że opracowanie w szczegółach omawianego projektu nie powinno być dokonane bez udziału czynników lokalnych, znających dobrze stosunki miejscowe, ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło starostwom opracować przy udziale powołanych ad hoc komisyj odpowiednie projekty z uwzględnieniem życzeń ludności i wniosków ciał samorządnych, według jednolitych zasad podanych w szczegółowej instrukcji. Prace ograniczono na razie do zaprojektowania granic gmin na terenie byłej Kongresówki. Jako normę dla nowej gminy przyjęto liczbę ludności, zamieszkałej w granicach przeciętnej parafji, co uczyni około 5000 osób w gminie.

ROZBIÓRKA MOSTU PONIATOWSKIEGO. Tel. z Warszawy: Wczoraj o godzinie 10 rano inżynierja w Warszawie przystąpiła do rozebrania mostu Poniatowskiego, przyczem niektóre części składowe tego mostu będą rozsadzone przez saperów.

W SPRAWIE IGRZYSK OLIMPIJSKICH odbyła się w Warszawie w min. zdrowia konferencja przedstawicieli prasy z komitetem, urządzającym, organizującym udział nasz w igrzyskach olimpijskich w Antwerpji. „Prasa — pisze „Kur. Warsz.“ — wychodziła z lokalu min. zdrowia napół przekonana, wywodami komitetu, a byłaby przekonana całkowicie, gdyby położenie rzeczy i spraw w Polsce było już obecnie takie, żeby pozwalało na beztroskę i ochoczość do krzepiących sportów i honorowych igrzysk. Niestety jest u nas teraz jeszcze tak, że cudzoziemcy zgołaby się nie dziwili, gdybyśmy tego roku w Antwerpji świecili pustkami. Świat i to cały, wie, że właśnie w tym roku my prowadzimy tam na Wschodzie inne igrzyska — takie mianowicie, od których wyniku losy nasze, a może i świata zależą... Stąd to małe zainteresowanie się i ogółu i prasy igrzyskami olimpijskiemi“.

ZABICIE KAPITANA WOJSK POLSKICH. Z Lublina donoszą. Dnia 12 bm. w pobliżu wsi Wólka Zastawska, gm. Tuchowicz, w pow. łukomskim, zamordowano kapitana W. P. niewiadomego nazwiska. Policja zawiadomiona o zabójstwie przez żołnierza Stanisława K., którego kapitan wziął na bryczkę, urządziła trzy obławy w pobliskim lesie. Podczas jednej z obław, Stanisław K. postrzelił się w nogę, poczem powiedział policji, że bandyci chcieli go zabić, mszcząc się za doniesienie. Przeprowadzone ścisłe śledztwo wykazało, że kapitana zamordowali nie bandyci, tylko St. K. wraz z woźnicą kapitana.

TARNÓW, 24 czerwca. (Z Rady miejskiej). W ostatnich dniach odbyły się dwa posiedzenia Rady miejskiej pod przewodnictwem wiceburm. dr Muetza. Na pierwszem mandaty radnych: Schwanenfelda, Safiera i Zinsa uznano za zgasłe ze względu na to, że zamieszkali poza granicami państwa polskiego, powołując w ich miejsce zastępców Kaempfa Aloj., Koniuszego i Salamona, poczem przyjęto rezygnację dr Zbiegniewicza z godności asesora i zastępcy burmistrza na wypadek przeszkody wiceburmistrza, wyrażając ustępującemu podziękowanie za dotychczasową pracę.

Sprawa wyboru asesora poruszyła Radę, zwłaszcza, że nie brak było kandydatów. Z drugiej strony oliwy do ognia dolał wniosek r. Skwiruta o odroczenie wyboru asesora, o przeprowadzenie wyboru zastępcy burmistrza na wypadek przeszkody wiceburmistrza, oraz wniosek prof. Wojciechowskiego o odroczenie z tych samych powodów i tego wyboru. Wyłoniła się gwałtowna dyskusja, w czasie której przemówienie prof. Wierzbickiego roznamiętniło całą Radę. Ostatecznie przeszedł wniosek odraczający Radę.

Drugie posiedzenie Rady z tym samym porządkiem odbyło się wczoraj przy znacznie łagodniejszym nastroju. Przedewszystkiem na propozycję magistratu uznano za zgasłe mandaty radnych oddawna nie uczęszczających na posiedzenia Rady: dyr. Trochanowskiego, dr Schuetzera, Kościułka, Ustyanowicza, oraz Ochaba, którego wybór unieważniono ze względów zasadniczych; w miejsce dr Schuetzera i Kościułka powołano zastępców: Niedzielskiego i Kleinhaendlera. Co do reszty zastępców zadecydowała wyborem Rada ze względu na to, że wyszli z kooptacji. W miejsce dyr. Trochanowskiego wybrano radnym p. Pruchnika, w miejsce radnych z IV Koła Ustyanowicza i Ochaba wybrano pp. Nalepę i Wałęgę. W miejsce dr Zbiegniewicza wybrano asesorem r. Pruchnika, zastępcą zaś burmistrza na wypadek przeszkody wiceburmistrza asesora Szatkę.

Z kolei pod obrady przyszedł budżet funduszu gminnego na rok 1920. Referował im. komisji budżetowej r. Pruchnik, który w dłuższym wywodzie, pełnym uwag ogólnych, przedstawił niedobory miasta. W ogólnej dyskusji zabierali głos: dr Muetz, Silberpfennig, Łabędź i Wierzbicki, poczem ze względu na spóźnioną porę posiedzenie odroczono.

AGITACYJNY POCHÓD MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. Z Poznania donoszą: W dniu 20 bm. odbył się tu manifestacyjny pochód młodzieży szkół poznańskich na rzecz pożyczki odrodzenia. Okazałością, rozmiarami, pomysłowością i efektem moralnym przewyższył on wszelkie oczekiwania i przyniósł bogaty plon. Nieprzebrane rzesze przeciągały ulicami miasta przez kilka godzin, ściągając oczy widzów barwnością i fantazją maluczkich, i gromadząc za sobą tłumy, dla których pochód był przeznaczony. Widziałeś przeróżne symbole, stroje wszystkich ziem polskich (Krakowianki i Krakowiacy, górale, górnicy, cyganie), przedstawicieli wszystkich stanów, wozy i automobile przybrane w girlandy kwiatów, wiozące alegoryczne grupy, banderje konne, wózki z oryginalnemi zaprzęgami itd. Szczególną uwagę zwracała grupa sanitarjuszek złożona z uczenic Dąbrówki i zastęp białych dziewcząteк, otwierających pochód. Na Placu Wolności wygłosił porywające przemówienie akad. Hemiczek, a mały chłopczyk XIII szkoły na Łazarzu, Antoś Polerowicz, wzruszył do łez. Podczas pochodu ciśnięto się tłumnie do stolików, przyjmujących subskrypcje na pożyczkę, sumy zebrano znaczne i spodziewać się należy, że złudzona apelem młodzi ofiarność popłynie strumieniami. Szkoły ofiarnością celują: w jednej tylko uczelni większej podpisano dotąd 200.000 marek.

WIEC CIESZYŃSKI W ŁUCKU. W poniedziałek, dnia 14 czerwca w sali gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Łucku odbył się wiec w sprawie cieszyńskiej. Po referacie wiec uchwalił:

1) Niezłomnem dążeniem całego narodu polskiego jest przyłączenie wszystkich prastarych części Polski, a mianowicie Pomorza, Górnego i Cieszyńskiego Śląska, Spisza i Orawy.

2) My, mieszkańcy kresów wschodnich państwa polskiego, najzupełniej solidaryzujemy się z tem stanowiskiem i zwracamy się do Naczelnika państwa, Sejmu i rządu polskiego z gorącem podziękowaniem za poczynione prace w sprawach plebiscytowych i serde-

czną prośbą, by na przyszłość nie pominięto żadnego momentu, zdążającego do przeprowadzenia pomyślnego plebiscytu na tych ziemiach.

„SZCZUTEK“ w ostatnim numerze przynosi dobór doskonałego materjału humorystyczno-satyrycznego. Świetna jest tu humoreska satyryczna „Finanse roku pańskiego 1930“, przezabawna historja paskarska warszawska „Semadenimita“, wesoła piosenka o S. S. S. Burego Jana. Liczne dowcipy, anegdoty, aforyzmy, przysłowia zmodernizowane, myśli z tygodnia itd., uzupełniają numer, zdobny licznemi rysunkami.

ZMARLI.
Ferdynand Turliński, zmarły we czwartek, należał w Krakowie do znanych i popularnych osobistości i cieszył się ogólną sympatją. W ostatnich latach ubiegłego wieku stał u szczytu swojej popularności jako właściciel restauracji i kawiarni, która mieściła się naprzeciw miejskiego teatru im. Słowackiego w kamienicy obok dzisiejszej kawiarni Teatralnej. Tam pod egidą Przybyszewskiego, ówczesnego redaktora „Życia“, powstał słynny „Paon“ („Paw“), klubowy pokój literatów i artystów. Tu gromadzili się i dyskutowali Przybyszewski, Wyspiański, Rydel i inni. Po zwinięciu tej kawiarni śp. Turliński przeniósł się na pewien czas do Lwowa, gdzie prowadził kawiarnię „Sztuka“, wkrótce jednakże powrócił do Krakowa. Wśród zmienionych stosunków żył już tylko przeszłością i jej wspomnieniami.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
Sobota, 26 bm. „Wyzwolenie“ Wyspiańskiego.
REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Sobota, 26 bm.: „Tajemniczy Dżems“.
REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.
Sobota, 26 bm.: „Mistrz“.
REPERTUAR „NOWOŚCI“.
Sobota, 26 bm.: „Wieczór baletowo-operetkowy“.

W SPRAWIE typu nowo otwierającego się państwowego gimnazjum żeńskiego odbędzie się w sobotę, dnia 26 b. m., o godzinie 6 po południu w uniwersytecie w sali 39 na I. piętrze wiec, na który zaprasza komitet rodzicielski. 4828

SZEŚCIOTYGODNIOWY KURS KOOPERATYWNO-ROLNICZY DLA NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Staraniem Wydziału oświatowego Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego zostaje urządzony w czasie od 5 lipca do 14 sierpnia b. r. kurs z zakresu kooperatywy rolniczej i wszystkich gałęzi rolnictwa. Na kursie tym wykładane będą następujące przedmioty: O organizacjach rolniczych w Małopolsce; Nasze kooperatywy rolnicze; Organizacja handlu przy Kółkach rolniczych (buchalterja sklepów kółkowych, towaroznawstwo, organizacja handlu jajami); Mechaniczna uprawa roli; Nawozy i nawożenie; Produkcja ziemiopłodów; Hodowla (hodowla bydła, nierogacizny, drobiu i królików); Weterynarja; Ogrodnictwo; Sadownictwo; Pszczelnictwo; Przetwory owocowe. Obok wykładów teoretycznych, będą prowadzone także lekcje praktyczne. Nauka rozpocznie się 5 lipca o godzinie 8 rano na Studjum rolniczem (Aleja Mickiewicza) i odbywać się będzie codziennie od godziny 8 do 12 i od 2 do 5. We środy i soboty po południu odbywać się będą lekcje praktyczne i pokazy. Nauka na kursie będzie bezpłatna, natomiast koszta utrzymania w Krakowie muszą pokryć sami uczestnicy. Wydział oświatowy może postarać się, w razie potrzeby, o pomieszczenie w Krakowie dla uczestników kursu, uczestnicy jednak winni zaopatrzyć się we własną pościel. Po ukończeniu kursu uczestnicy muszą się poddać egzaminowi, celem uzyskania poświadczenia z odbytego kursu. Zgłoszenia na kurs przyjmuje Małopolskie Towarzystwo Rolnicze, Kraków, plac Szczepański L. 8, najpóźniej do końca czerwca b. r.

Osobnych zawiadomień o przyjęciu na kurs wysyłać się nie będzie.

Karty uczestnictwa wydane będą przed rozpoczęciem kursu na Studjum rolniczem. 4875

Repertoar kin krakowskich znajduje się na ostatniej stronie.

10-lecie Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie.

Działalność Sejmu i Wydziału kraj., który właśnie w tych dniach przeszedł w stan likwidacji, przyniosła obfite owoce nie tylko tej naszej dzielnicy, ale i całej Ojczyźnie. Przyuczyła nas do rządzenia samymi sobą, wyrwała kraj nasz ze stanu straszliwego zaniedbania zarówno na polu oświaty, jak i gospodarczym. Nie tu miejsce rozpisywać się dziś o stosunkach ekonomicznych i kredytowych Galicji przed 40 laty — wystarczy wspomnieć o tych masowych wywłaszczeniach z ojcowizny włościan, dokonanych przez Bank rustykalny, wystarczy zaznaczyć, że kredyt na cele rolnicze, tej podstawy bytu ekonomicznego, ograniczonym był do jedynej instytucji finansowej, Towarzystwa kredytowego ziemskiego, udzielającego kredytu wyłącznie hipotecznego wielkiej tabularnej własności. Dopiero utworzenie w roku 1881 Banku kraj., obliczonego nie na zysk, ale celem służenia potrzebom kraju, uregulował stosunki kredytowe naszej dzielnicy, zapobiegło dalszemu wywłaszczeniu chłopów, umożliwiło melioracje i podniesienie się gospodarstw rolnych i nieco rozbudziło akcję twórczą w kierunku produkcji przemysłowej. Zaniedbanie nasze było jednak tak wielkiem, że zanim przyszło do szerszego działania ku wyzwoleniu z niemocy sił wytwórczych, ku poparciu objawiającej się w społeczeństwie przedsiębiorczości na polu przemysłu przez dostarczanie jej niezbędnego kapitału, upłynęło dalszych niemal lat 30.

Dopiero uchwałą Sejmu z 10 maja 1910 r. powołano do życia Bank Przemysłowy we Lwowie o kapitale zakładowym 10 mil. K, z której to kwoty 3 mil. K dało Dolno-austr. Tow. eskontowe, wciągnięte do współudziału niejako dla uspokojenia zatrwożonych o zbyt wielkie ryzyko skarbu krajowego.

Dnia 23 czerwca 1910 r. odbyło się pierwsze konstytuujące Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy, pod przewodnictwem ówczesnego marszałka kraj. Stanisława hr. Badeniego i w trzy miesiące później rozpoczął Bank Przemysłowy swoją działalność w najętym skromnym lokalu przy ulicy Trzeciego Maja l. 19 z programem służenia interesom przemysłu tak fabrycznego, jak rolniczego i górniczego, finansowania przedsiębiorstw nowych i zasilania kredytem istniejących, a pragnących się przekształcić na przedsiębiorstwa o wyższem wyposażeniu technicznem.

Dziś po 10 latach, z których tylko 3 lata przypadają na czas pokoju, pierwszy zaś rok wojny był wprost martwym z powodu inwazji rosyjskiej, należy się przypatrzeć, jak ten Bank Przemysłowy, przez kraj utworzony, wywiązał się ze swych zadań.

Bank spowodował powstanie około 30 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, a u liczby tej prawie 20 w czasie wojny, o kapitale zakładowym niemal pół miljarda koron.

Z przedwojennych wymienić należy: fabrykę cementu »Gorka« w Sierszy, fabrykę i rafinerję cukru w Chodorowie, pierwszą w kraju Elektrownię okręgową w Sierszy, również pierwszą w kraju fabrykę obuwia »Gafota«, akc. Tow. elektryczne przedtem Sokolnicki i Wiśniewski, akc. Tow. dla fabrykacji kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego we Lwowie, Tow. akc. »Kali« dla eksploatacji soli potasowych w Kałuszu (wspólnie z Wydziałem krajowym), Tow. akc. fabryki papieru w Sassowie (przez wojnę zniszczona) i rozszerzył fabrykę konserw Ruckera, w czasie wojny: Związkowe Zakłady gazu ziemnego i gazoliny przemienione obecnie w spółkę akc. dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych o kapitale 30 mil. marek polskich, spółkę akc. »Polska nafta« o kapitale 50 mil. marek polskich, Rudy żelazne, Fabrykę mydła i wyrobów tłuszczowych w Trzebini, warszawską spółkę akc. budowy parowozów o kapitale 30 mil. marek polskich, Zakłady przemysłu włókienniczego C. G. Schön S. A. w Sosnowcu o kapitale 35 mil. marek polskich, spółkę akc. we Lwowie »Oikos« Związkowe Zakłady przemysłu i budownictwa drzewnego o kapitale 60 mil. marek polskich, fabrykę amunicji »Pocisk« w Warszawie o kapitale 56 mil. marek polskich, fabrykę zapałek »Watra« w Stryju, fabrykę nawozów sztucznych »Agrochemja« w Oświęcimiu, fabrykę porcelany w Ćmielowie o kapitale 28 mil. marek polskich, przędzalnie lnu i konopi w Głogowie, fabrykę pługów i warsztatów rolniczych »Kuźnica« w Rzeszowie, fabrykę gipsu i wyrobów ceramicznych Franza, śląski Bank Przemysłowy w Bielsku o kapitale 14 mil. marek polskich i t. d.

Oprócz tych przedsiębiorstw, przez siebie utworzonych o kapitale zakładowym, jak już wymieniliśmy, mniej więcej pół miljarda K wynoszącym, przyczynił się Bank Przemysłowy do powstania około 20 innych przedsiębiorstw, jak: spółka »Brody« o kapitale 10 mil. K, »Lemiesz«, fabryka maszyn rolniczych w Krakowie, tow. akc. dla przemysłu spirytusowego i chemicznego, fabrykę maszyn i wagonów Zieleniewskiego, spółka »Polsot« dla obrotu towarowego, rafinerja spirytusu Fraenkel Synowie w Białej, Pol. tow. budowlane, fabryka przetworów produktów rolnych w Chmielowie, Pol. Tow. Handlowe w Krakowie o kapitale 40 mil. K, spółka dla impregnowania drzewa w Trzebini, drohobycka spółka budowlano-przemysłowa, spółka akc. »Siła i światło« w Warszawie, Polski Bank kresowy w Lublinie o kapitale 20 mil. K, kopalnie węgla w Jaworznie, Zakłady górnicze w Sierszy, krajowe zbiorniki i rurociągi w Borysławiu, pierwsza polska chłodzarnia, Bankowe domy składowe w Warszawie o kapitale 5.000.000 marek polskich i t. d.

Razem tedy w krótkim okresie czasu Bank Przemysłowy bądź sam założył, bądź umożliwił utworzenie lub przemianę na większą skalę 50 przedsiębiorstw przemysłowych. To samo już wskazuje, jak bardzo był potrzebnym, a zarazem jest dowodem jego rozwoju, o czem świadczy także ta okoliczność, że musiał utworzyć 9 swoich filij, a to w Krakowie, Drohobyczu, Rzeszowie, Krośnie, Sosnowcu, Jaśle i Dąbrowie Górniczej, a w najbliższym czasie zamierza jeszcze zorganizować dwie dalsze filje, z tych jedną w Gdańsku, dla której już dom zakupiono. Nadto Bank Przemysłowy zakupił większość akcyj warszawskiego Banku przemysłowego, który obecnie pod jego wpływem nadzwyczajnie się rozwija. Wreszcie objął Bank lwowską i krakowską filję Żywnostenskiej Banki. Ten ogromny rozwój jego agend zmusił go już po dwóch pierwszych latach istnienia do nabycia na własność dawnego gmachu Banku austro-węgierskiego, który obecnie okazał się za szczupłym i mimo niestosunkowych kosztów budowy, rozszerzy go znacznie nową kilkopiętrową oficyną. Szeroka ta działalność skłoniła Bank Przemysłowy do zwiększenia pierwotnego swego kapitału zakładowego z 10 mil. na 100 mil. koron i jest jeszcze projektowane dalsze jego podwyższenie do 200 mil. marek polskich.

Przytaczamy przykładowo jeszcze kilka cyfr, wymownie ilustrujących rozrost tej instytucji, która stała się początkiem nowej ery w naszem życiu przemysłowem. Suma bilansowa Banku Przemysłowego, która w pierwszym roku jego istnienia wynosiła 30 mil. K, w roku 1918 dosięgła 300 mil. K, a w roku 1919 już 600 mil. K, czyli powiększyła się dwadzieścia razy. Wkładki na książeczki kasy oszczędności wynosiły w 1912 roku 1 miljon, w sześć lat później przewyższyły 50 mil. koron, wkładki na rachunek bieżący wzrosły z 20 na 400 mil. K, a ogólny obrót, który w roku 1912 nie dosięgał 1 miljarda, w roku 1919 przekroczył 50 miljardów.

Podnieść należy, że Bank Przemysłowy dał pierwszy inicjatywę w roku ubiegłym do zbierania kapitału na cele przemysłowe w drodze subskrypcji. Zbieranie tego kapitału oparto na zdrowej podstawie, wykluczając korzystanie z kredytu na cele subskrypcyjne.

Popyt za akcjami przedsiębiorstw przemysłowych, finansowanych przez Bank Przemysłowy, był zawsze bardzo duży, subskrypcja zazwyczaj znacznie przekraczała oznaczoną sumę, kursa tych papierów przemysłowych dosięgały następnie niejednokrotnie bardzo wysokich cyfr. Akcje Banku Przemysłowego, opiewające na 100 K, notowane są obecnie na giełdzie po 640 K, zaś od kilku dni na giełdzie warszawskiej poszukiwane są po sumie ponad 1.000 marek polskich.

Na podkreślenie zasługuje wkońcu to, że Bank miał zawsze na pamięci, iż jest polską instytucją finansową. Nie ograniczył się na dodaniu sobie do firmy przymiotnika »Polski« i na rozwiązaniu swego stosunku z Dolno-austr. Tow. eskontowem, od którego Wydział krajowy wykupił wszystkie akcje Banku Przemysłowego w roku 1916, ale gdy tylko nadarzała się sposobność, kapitał cudzy zastępował krajowym. Z rąk obcych wydobył Schodnicę, z czesko-niemieckich Śląski Bank przemysłowy w Bielsku i fabrykę zapałek »Watra«, a warszawski Bank Przemysłowy z rąk Żywnostenskiej Banki, która miała tam 57 procent udziału. Gdy w chwili upadku Austrii szło o zasilenie kredytu Państwa Polskiego, pospieszył z poważną sumą 25 mil. K, a nie szczędził też środków kredytowych dla miejskich przedsiębiorstw Lwowa i Krakowa.

Na czele Dyrekcji Polskiego Banku Przemysłowego stoi od początku p. **Dr Marcin Szarski**, zaszczytnie znany autor wielu rozpraw na temat zagadnień finansów bankowych, ogłaszanych oddzielnie, jako też w pismach fachowych i dziennikach, a nadto praktycznie wyszkolony jeszcze z czasów swego pobytu w Wiedniu, skąd właśnie powołanym został na stanowisko dyrektora Banku Przemysłowego we Lwowie. **Dyr. Dr Zdzisław Sliszkiewicz**, który zrazu pełnił obowiązki wicedyrektora, a po ustąpieniu Dra Karłowskiego objął dyrekturę, zapoczątkował szczęśliwie, będąc wybornym znawcą spraw naftowych, ujęcie tego przemysłu przez Bank, tak, że dziś Bank Przemysłowy stał się jakby instytucją kierowniczą w przemyśle naftowym. Od dwóch lat jest dyrektorem również p. Tadeusz Filippi, któremu zawdzięcza filja krakowska rozrost, konkurujący z centralą. Wicedyrektorami są pp.: Dr Wilhelm Krzysztoń, Franciszek Kucner, Dr Feliks Meranowicz, Dr Marjan Niemczewski, Tadeusz Winiarz i Aleksander Ost.

Prezesem Rady nadzorczej jest przez całe 10-lecie p. Dawid Abrahamowicz, zasłużony parlamentarzysta i jeden z najlepiej znających stosunki ekonomiczne naszego kraju. 4874

P. GRABSKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

Warszawa, 25 czerwca (PAT). Dziś przed południem przedstawili się prezydentowi ministrów urzędnicy prezydjum rady ministrów. Na przemówienie podsekretarza stanu i szefa biura prezydjalnego Wróblewskiego, odpowiedział prezydent ministrów krótkiem przemówieniem, zachęcającem urzędników do dalszej wytrwałej pracy.

Z terenów plebiscytowych.

W SPRAWIE STRAJKU W KARWINIE.

Frysztat, 25 czerwca (PAT). Onegdaj odbyła się konferencja przeszło **120 delegatów rad robotniczych w sprawie strajku w Karwinie.** Na konferencji wygłosiła referat p. Kłuszyńska o sytuacji politycznej. Po tym referacie uchwalili delegaci odnośnie do przerwania strajku zwołać **wiec**, na którym strajkujący mają sami zadecydować o tem, czy strajk ma trwać dalej, czy też nie. W sobotę odbędzie się druga konferencja, na której ma być powzięta **rezolucja.** Konferencja wyraziła votum zaufania dla kierowników strajku i podziękowanie wszystkim czynnikom polskim za pomoc w strajku.

MATOUSZ O CIESZYŃSKIEM I SPISZU.

Morawska Ostrawa, 26 czerwca (Tel. wł.) »Moraw. Slez. Den.« zamieszcza wywiad z delegatem rządu czeskiego przy komisji plebiscytowej w Cieszynie, dr Matouszem, który między innemi oświadczył:

Co do pertraktacyj z Beneszem, to niema narazie powodów do jakichkolwiek obaw i informacje, kolportowane przez osoby nieodpowiedzialne, nie mają **żadnych podstaw.** W jaki sposób kwestja cieszyńska rozwiązaną zostanie, to zdaniem dra Matousza **nie da się narazie przewidzieć.** Polska żyła dotychczas bez Ks. Cieszyńskiego, może więc obejść się i dalej bez niego. Co do arbitrażu, to zdaniem jego odbyć się on może, ale po plebiscycie, któryby stanowił dla niego pewien podkład. Na Orawie i Spiszu, gdzie komisja międzysojusznicza utworzyła specjalną subkomisję, plebiscyt odbyć się ma 12 lipca. Naogół, oświadczył dr Matousz, **niema powodów do pesymizmu**, jaki się w pewnych kołach objawia.

Cziczerin o stosunkach do Niemiec.

Wiedeń. (PAT). Z Berlina donoszą: Przedstawicielowi niemieckiego urzędu państwowego dla spraw jeńców cywilnych i wojskowych, bawiących obecnie w Moskwie, oświadczył komisarz dla spraw zagranicznych **Cziczerin**, **że wszelkie pogłoski o złejastych zamiarach Rosji względem Niemiec są nieprawdziwe.** Rosja pragnie jak najszybszego nawiązania ścisłych stosunków gospodarczych i kulturalnych z narodem niemieckim.

Klęska bolszewików na Syberji.

Rotterdam. (PAT). Donoszą z Tokio, że wojska kontrrewolucyjne rosyjskie pod dowództwem jen. Siemionowa zadały **bolszewikom poważną klęskę** na wschodzie od Czyty. Dowódca bolszewicki poległ.

Różne wiadomości polityczne.

Rząd holenderski wydał dekret, zakazujący **przelotu aeroplanów ponad miejscem pobytu b. cesarza Wilhelma.**

Damad Ferid baszy, wezyrowi tureckiemu, wręczono notę z oznajmieniem, że data 26 czerwca dla odpowiedzi Turcji nie będzie przesunięta.

»Times« dowiaduje się, że **Anglicy zniszczyli fortyfikacje na wschodnim brzegu Dardanelów.**

Lloyd George, odpowiadając na zapytanie Asquitha co do **akcji Greków**, podjętej na tureckim terenie, oświadczył, że akcja ta okazuje się konieczną i będzie przeprowadzona przy współudziale wojsk angielskich i pod dowództwem angielskiem. Świeże wiadomości z Turcji **są pomyślne.** Pokój w tej części świata nie da się przeprowadzić, o ile nie pokażemy, że zasady, które powzięliśmy, potrafimy przeprowadzić. Pierwszą z tych zasad jest **wyswobodzenie ludności nietureckiej z pod przemocy Turcji.**

Niemiecka prasa przedrukowuje amerykańskie doniesienie, według którego Lloyd George oświadczył Millerandowi, iż **bankierzy (angielscy (?) nie zgodzą się nigdy na międzynarodową pożyczkę**, dopóki nie będzie ostatecznie oznaczoną wysokość całej duszy odszkodowania, jakie Niemcy mają zapłacić.

Frakcja parlamentarna niemieckich socjalistów większości, jako partja najsilniejsza, **wybrała posła Loebego na prezydenta parlamentu.** Niezależni, centrum i niemiecka partja narodowa otrzymają po jednym wiceprezydencie. Dwa miejsca sekretarzy zastrzeżone są dla socjalistów większości i niemieckiej partji ludowej.

Z Niemiec dochodzą wiadomości, że **nowa ustawa podatkowa**, która obowiązywać ma od dnia 25 b. m., wywołała wielkie wzburzenie w Niemczech. Rozruchy na zachodzie Niemiec, które przybrały **charakter bardzo groźny**, mają swoje przyczyny w tej nowej ustawie, na wprowadzenie której na Górnym Śląsku komisja koalicyjna nie zgodziła się.

Litewski przedstawiciel dyplomatyczny w Berlinie wszedł do **gabinetu litewskiego, jako minister spraw zagranicznych.**

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 25 czerwca 1920

	Waluta markowa ofiar.	żąd.
Papiery lokacyjne		
4% poż. kraj. E. 1893	85'—	87'—
4% poż. kraj. szkol. E. 1908	86'—	88'—
4% listy zast. Banku kraj.	91'—	92'—
4½% listy zast. Banku hipot.	93'—	94'—
4% listy zast. Banku hipot. 60 l.	91'—	92'—
4½% listy zast. Banku gal. dla handlu i i przemysłu	93'—	94'—
4½% listy zast. ziem. Banku kredyt.	93'—	94'—
4½% listy zast. Tow. kredyt. ziem.	95'—	96'—
Transakcja		95'50
4% listy zast. Tow. kredyt. ziem.	91'—	92'—
Akcje bankowe:		
Polski Bank Przemysłowy	400'—	450'—
Bank Hipoteczny	530'—	580'—
Bank Małopolski	520'—	550'—
Ziemski Bank Kredytowy	380'—	410'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Akcye Tow. handl. i przem.		
Polskie Tow. handlowe	445'—	485'—
Transakcja		450'—
Handl. Spółka akc. „Impex“	230'—	280'—
Transakcja		250'—
Zieleniewski	1425'—	1525'—
„Górka“ fabryka cementu	1350'—	1450'—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza	1300'—	1400'—
Transakcja		1325'—
„Tepege“ Tow. dla przedsięb. górn.	3100'—	3300'—
Transakcja	3150'—	3225'—
Polska Nafta	1400'—	1600'—
Transakcja	1450'—	1580'—
Waluty i dewizy:		
Marki niemieckie po 100	350'—	390'—
Marki niemieckie po 1000	380'—	410'—
Ruble carskie po 500 rb	230'—	250'—
Ruble carskie po 100 rb.	235'—	255'—
Ruble dumskie	60'—	70'—
Dolary amerykańskie	120'—	140'—
Transakcja		130'—
Dolary kanadyjskie	100'—	115'—
Lei rumuńskie	310'—	330'—
Transakcja		318'50
Berlin	—'—	—'—
Transakcja	380'—	383'—
Praga	—'—	—'—
Transakcja		349'—
Nowy York	—'—	—'—
Transakcja	142'50	145'—
Wiedeń	—'—	—'—
Transakcja		97'—

GIEŁDA WARSZAWSKA z 25 czerwca: 6% oblig. miasta Warszawy 1915-16 wartość kuponu 3.02.4, żądano 212, poszukiwano 208, 6% oblig. miasta Warszawy z roku 1917 wartość kuponu 2.90, transakcje 99'62, żądano 101, poszukiwano 98, 5% oblig. banku ziem. 1.07.9, żądano 103, poszukiwano 99, listy zastawne 4½% ziem. wartość kuponu 0.07.5, transakcje 204'50 do 206, żądano 207, poszukiwano 203, 4% ziem. wartość kuponu 0.06.7, 5% miasta Warszawy wartość kuponu 2.33.1, transakcje 225'50, 225, żądano 227, poszukiwano 223, 4½% miasta Warszawy wartość kuponu 2.09.8, transakcje 210 do 211, żądano 213, poszukiwano 208, 5% miasta Łodzi transakcje 197, 6% banku kred. hipot. wartość kuponu 2.68.2, żądano 105, poszukiwano 100, ruble carskie setki 249, 250'50, pięćsetki 248, 253'50, ruble dumskie po 100 63'50, 62'50, franki francuskie 12'50, 12'20, funty szterlingi 560, 570, dolary Stanów Zjednoczonych 135, 132, 134, dolary kanadyjskie 116, czeki na Paryż 12'45, 12'35, Londyn 590, 565, 567'50, Nowy York 136'25, 134, Wiedeń 100, 97, 98'50, Berlin 387, 375, 380.

GIEŁDA LWOWSKA z 25 czerwca: Ruble carskie setki 224, 252, pięćsetki 238, 252, transakcje 240, 249, drobne 169, 203, ruble dumskie po 1000 — 59'50, 69'50, ruble dumskie po 250 — 42, 49, karbowańce po 1000 12'60, 12'10, grzywny po 200 i wyżej 12'60, 19'60, 100 franków francuskich 1200, 1300, 100 franków szwajcarskich 2730, 2870, szterlingi 525, 595, transakcje 590, dolary amerykańskie 125, 135, dolary kanadyjskie 105, 119, marki niemieckie po 1000 — 399, 413, marki niemieckie po 100 — 385, 399, lei rumuńskie po 500 — 301, 315, lei rumuńskie drobne 238, 252, liry włoskie 770, 840, korony czeskie 350, 371, korony austrjackie stemplowane 87'50, 93'75, dewizy na Londyn 490, 630, Paryż 1200, 1300, Zurych 2730, 2870, Praga 360, 371, Wiedeń 95, 105, Berlin 423'50, 437'50, Nowy York 133, 147, Medjolan 770, 840.

GIEŁDA WALUTOWA PARYSKA z 24 czerwca: Londyn 47'49½, Nowy York 11'97, Belgja 104'75, Włochy 74'25, Rumunja 28'50, Szwajcarja 218, Praga 29, renty francuskie 3% 57'35, 4% 1917, 71'50, 4% 1918, 71'70, 5% 88'20, 5% 1920 — 101'50.

Giełda towarowa: Marsylja ryż 215, groch 130, mączka kartoflana 145. Havre bawełna czerwcona 527, bawełna lipcowa 525, bawełna sierpniowa 533, Lyon jedwab seweński 26, jedwab włoski 270, jedwab syryjski 220, jedwab japoński 270, jedwab chiński 300, jedwab kantoński 200.

POMYŚLNA SPRZEDAŻ POŻYCZKI DOLAROWEJ. Tel. z Warszawy: Dzienniki donoszą z Ameryki, że sprzedaż pożyczki dolarowej postępuje i rozwija się nader pomyślnie. Przez pierwszych kilka dni po otwarciu zapisów Polacy zakupili pożyczkę na sumę 10 miljonów dolarów (1 i pół miljarda marek polskich, licząc po obecnym kursie).

POLSKO UKRAIŃSKIE ROKOWANIA HANDLOWE Tel. z Warszawy: Onegdaj przyjechał do Warszawy ukraiński minister Chr. Baranowski. Przyjazd jego jest w związku z przeprowadzeniem pertraktacyj ekonomiczno-handlowych między Ukrainą a Polską.

EMIGRANCI Z POLSKI DO AMERYKI. Tel. z Warszawy: Działająca w Warszawie komisja amerykańska do spraw emigracyjnych ogłosiła, że w zeszłym tygodniu odjechał z Gdańska do Ameryki okręt z 300 emigrantami. W tym tygodniu odjedzie 600 emigrantów, zaś za dwa tygodnie odpłyną dwa okręty z 1000 emigrantami.

NOWA INSTYTUCJA UBEZPIECZEŃ OD OGNIA I GRADOBICIA. Dnia 16 bm. założona została z inicjatywy „Vesty“ Banku Wzajemnych Ubezpieczeń, nowa instytucja ubezpieczeń od szkód elementarnych pod firmą „Vesta“, Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń od ognia i gradobicia. Kapitał gwarancyjny wynosi dziesięć miljonów marek, fundusz organizacyjny miljon marek. Instytucja ta, wyposażona z góry w poważne kapitały, daje ubezpieczonym największe gwarancje, jakie towarzystwo ubezpieczeń wogóle dać może. Nowe towarzystwo, opierając się na organizacji starej „Vesty“, rozpocznie w najbliższych dniach działalność w całej Polsce. Będzie to w b. dzielnicy pruskiej pierwsza instytucja ubezpieczeń od ognia na wzajemności, a pierwsza polska instytucja ubezpieczeń od gradobicia wogóle.

NACISKAĆ NA WYTWÓRCÓW. »Petit Parisien« drukuje wywiad z francuskim ministrem handlu, który oświadczył, że konsumenci muszą wywrzeć nacisk na wytwórców. Minister jest przekonany, że drożyzna nadal będzie się zmniejszała.

STAN ZASIEWÓW W POLSCE. Według komunikatu głównego urzędu statystycznego z końca maja b. r., stan zasiewów w Polsce przedstawia się na ogół pomyślnie.

NADZIEJE DOBREGO ŻNIWA NA CAŁYM ŚWIECIE. Komisja finansowa francuskiej Izby deputowanych ocenia roczną konsumcję zboża we Francji na 80 miljonów cetnarów, zaś produkcję na obecny rok na 68, a może, jak twierdzą niektórzy, na 75 miljonów cetnarów. Wynika z tego, że zachodzi potrzeba importu do Francji 20 miljonów cetnarów, gdyż przynajmniej trzy miljony muszą być zachowane na zasiewy. Ale nie tylko we Francji są widoki na tegoroczne żniwa bardzo dobre. Sytuacja zbożowa całego świata rokuje jak najlepsze nadzieje, pominąwszy pewne możliwości, wynikające bądź z wahania się sytuacyj politycznych i giełdy, bądź z warunków transportowych. Holandja, Szwajcarja, Hiszpanja, kraje skandynawskie i Indje rozporządzają eksportem 25 do 30 miljonów hektolitrów. Stany Zjednoczone obliczają swoją produkcję zbożową na 273 miljony hektolitrów, podczas gdy roku ubiegłego wynosiła ta produkcja 329. Tu więc zachodzi zniżka produkcji, wynikająca tak ze stosunków atmosferycznych, jak i z obawy przed nadprodukcją. W Kanadzie natomiast będą zbiory w tym roku korzystniejsze, aniżeli w poprzednim. W Rumunji liczą się z możliwością eksportu 40 do 50 tysięcy wagonów kukurydzy, 2.000 jęczmienia i owoców strączkowych. Także Bułgarja będzie miała do zbycia poważne ilości zboża, ale z powodu potrzeb Austrji i Niemiec i łatwości komunikacji, wynikających z sąsiedztwa, nie może rynek francuski liczyć wiele na produkcję bałkańską. Przytem Bułgarja oferuje wszędzie zboże w zamian za narzędzia rolnicze. Z krajów, w których produkcja nie jest wystarczającą, są szczególnie Niemcy zaniepokojone swoim zbiorem żyta i ziemniaków. Włochy, które płacą swój chleb 1.50 fr. za 1 kilogram, będą musiały zdaje się importować 25 miljonów zboża. Widoki Hiszpanji są dobre, a import będzie koniecznym tylko w małym zakresie. Anglja stara się ze wszystkich sił podnieść swoje rolnictwo. Ogółem mówiąc, sytuacja powszechna jest zupełnie normalna.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Stanisław Michalski

kierownik szkoły im. św. Barbary, Prezes »Ogniska nauczycielskiego«, członek zarządu głównego T. S. L., członek wydziału Tow. gimn. »Sokół«

przeżywszy lat 49, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 24 czerwca 1920 roku.

W głębokim smutku pozostała żona wraz z dziećmi i rodziną zapraszają Krewnych, Znajomych i Kolegów Zmarłego na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w sobotę, dnia 26 czerwca b. r., o godzinie 4 po południu z kaplicy cmentarnej wprost na miejsce wiecznego spoczynku.

Nabożeństwo żałobne

odprawionem zostanie w poniedziałek, 28 b. m., o godzinie 8 rano w kościele O. O. Franciszkanów.

Akademik

z praktyką w zakresie przemysłu zmieni posadę. — Zgłoszenia pod „Zaraz" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4822

Absolwentka III roku

Akademji handlowej, stenografująca biegle po polsku, poszukuje posady na czas wakacyjny. Zgłoszenia pod „Stenografja" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4846

50.000 marek polskich

do ulokowania zaraz w interesie lub przedsiębiorstwie. Wiadomość w kancelarji, ulica Sienna 3, I p. 4848 1 3

Kamienica

II-piętrowa, z ładnym ogrodem, nowoczesnem urządzeniem, przy pierwszorzędnej ulicy, stacji tramwajowej, w Krakowie, bez pośrednictwa do sprzedania. Wiadomość: ul. Wolska 34 I p., od godz. 3—6. 4849

Handlowiec

młody, długoletni pracownik kooperatyw, poszukuje posady kierownika składnicy, kooperatywy spółdzielczej lub t. p. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **M. P.** Rzeszów (Małopolska). 4850 1 3

Poszukuję kamienicy

z wolnem mieszkaniem lub mieszkania od 3 pokoi wzwyż w Starym Krakowie, tudzież willi z ogrodem lub folwarku w Małopolsce. Dr Jaworski, ulica Kopernika 15. Telefon 342 i 1442. 4852

Poszukujemy urzędnika

dobrze obeznajomionego z manipulacją tartaczną i lasową. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod **„Przemysł drzewny"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4857 1 3

Magistra (ry) farmacji

poszukuję. Posada zaraz do objęcia. Aptekarz Frankel, Rzeszów. 4866 1 3

Agent

znający budowę gorzelni, rafineryi, fabryk drożdży, browarów i t. p., mający stosunki z Kongresówką, krajami nadbałtyckiemi i Rumunią i podróżujący po tych krajach, potrzebny do okolicznościowego załatwiania spraw poważnej firmy za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod **„Miedź"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 4853 1 3

Przyjmuję do szycia

krawieczyznę damską i dziecięcą, wykonując w krótkim czasie po przystępnych cenach. — Podgórze, ul. Krakusa 30, I p., narożnik ul. Nadwiślańskiej. 4810 1 2

Froter

Bochenek wióruje i oczyszcza mieszkania. Starowiślna 1. 4855

Ostrzeżenie!

Dnia 16 kwietnia skradziono mi w Krakowie dokumenty wojskowe na nazwisko Stanisław Pankiewicz urodz. w r. 1903. 4814

Pierwsza, koncesyonowana przez Namiestnictwo

Wyższa szkoła kroju i szycia Józefy Zabielskiej, Kraków, ul. św. Krzyża 7

otwiera dnia 1 lipca dla pań i panienek, również dla pp. nauczycielek i seminarzystek **wakacyjny kurs kroju** systemu Worth'a, wraz z modelowaniem najmodniejszych fasonów. — Warunki przystępne. — Zgłoszenia codziennie od godz. 9 do 12 i od 3—6. 4829 1 2

LODOWNIE POKOJOWE

własnego wyrobu, na przechowywanie potraw, konewki do kropienia kwiatów poleca 4724 2

Wytwórnia przedmiotów metalowych

Wł. Müller i St. Puchalski, Kraków.
Sklep: Rynek główny 7—8, w podworcu.

Kupimy natychmiast używane w dobrym stanie:

1 tokarkę pociągową uniwersalną, długość toczenia 5 metrów, wysokość kernerów około 35 cm, z tarczą 800 mm.
1 tokarkę pociągową uniwersalną, długość toczenia 1—1½ m, wysokość kernerów 150 do 200 mm,
obydwie tokarki przygotowane do narzynania naśrubków;
1 strugarkę poprzeczną, niewielką,
1 wiertarkę uniwersalną, stojącą, do wiercenia otworów do 1¼" włącznie,
1 wiertarkę uniwersalną, stojącą, mniejszą, do wiercenia otworów do ¾" włącznie,
obydwie wiertarki pożądane typu amerykańskiego;
1 tłoczarkę (sztancę) ręczną,
1 nożyce ręczne do blach żelaznych, najgrubszych,
1 piłę tarczową do drzewa 600—700 mm średnicy,
1 tokarkę do drzewa kompletną lub tylko jej części metalowe,
2 kamienie do ostrzenia, z ruchem mechanicznym,
wszystko z potrzebnemi przystawkami.

Oferty z ceną, terminem dostawy, opisem i koniecznemi rysunkami, przyjmuje:

Biuro techniczne Dyrekcji Państwowych kopalń węgla
Kraków, ulica Długa 52. 4836 1 3

AUTOBUSY

„Fiat"-Torino 45 HP. 4-cylindrowy na 12 osób, na pneumatycznych gumach - - - - -
„Dellaunay-Bellville" 60 HP. 6-cylindrowy na 18 osób, pełne gumy - - - -

oba w najlepszym stanie natychmiast do użycia mają na sprzedaż
Warsztaty ślusarsko-mechaniczne 4754 2 3

Schmidt i Zaczkowski, Lwów, ulica Kopernika 16.

Wpisy na kursa maturyczne

ulica Wolska 13, II piętro
pod kierunkiem profesorów szkół średnich.

Kursa gimn. klas., realn., szkoły realn. jednoroczne i dwuletnie. Kursa seminarjalne. Osobno przygotowanie wojskowych do matury w terminie nadzwyczajnym. — Wpisy codziennie od godziny 6—7½ wieczorem. 4797 1 2

WYCIECZKA PAROSTATKAMI DO BIELAN.

Zarząd Związku pracowników na drogach wodnych urządza **w niedzielę, dnia 27 czerwca 1920 r.**

WYCIECZKĘ DO BIELAN.

Wyjazd z Grobli o godz. 10 rano i o 2½ po południu, powrót z Bielan o godz. 6 po południu i o 8 wieczór.

Cena biletu tam i z powrotem 22 marki,
dla dzieci do lat 10 . . . . 15 marek.

Bilety można nabywać w biurze „Żeglugi Państwowej", Kraków, ul. Starowiślna 66, a w dzień wycieczki na statku.
Bufet zaopatrzony obficie. 4831

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY IWONICZ

Bezpośrednie połączenie kolej. Warszawa—Iwonicz, Kraków—Iwonicz, Lwów—Iwonicz. — Sezon I. od 15 maja do 20 czerwca; II. od 20 czerwca do 20 sierpnia; III. od 20 sierpnia do 1 względnie 12 października. — Szczawa słono jodo-bromowa. Kąpiele mineralnie, borowinowe i gazowe. Elektroterapia. Hydroterapia. Lampa kwarcowa. — Wskazania lecznicze: Zołzy, kiła, skaza moczowa, choroby serca, nerwowe, kobiece. — Pięciu lekarzy ordynujących. — W zakładzie 3 restauracye. 2 pensyonaty, hotel i około 400 pokoi umeblowanych, jednak bez pościeli, w cenie od 10 do 40 mk dziennie. Oświetlenie elektryczne, kaplica zakładowa. — Muzyka. — Poczta, telegraf, telefon w Zakładzie. Aprowizacya zapewniona. — Zgłoszenia przyjmuje
3001 8 12 **Dyrekcya Zakładu.**

ZATRZASKI AMERYKAŃSKIE



WKŁADY, ZAMKI DO DRZWI, KASETY STALOWE

POLECA: **H. NEUFELD,** KRAKÓW, ULICA FLORYAŃSKA 12.
SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH. 4255 3 3

Większe przedsiębiorstwo kooperatywne

poszukuje do natychmiastowego wstąpienia:

1 siły biegłej, stenografującej po polsku i piszącej na maszynie,
1 siły do registratury,
1 siły do prac statystycznych. 4821 1 3

Zgłoszenia z odpisami świadectw pod **„Kooperatywa"** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13.

Zdolnego bufetowca

przyjmie **Trofil Nikiel,** handel delikatesów, Kraków, ul. Zwierzyniecka. 4379 1 5

Lep na muchy

w arkuszach po Mk 1·50. Przy odbiorze nad 100 szt. udziela się od 25% opustu. **L. Weindling,** skład farb i perfumerji, **ul. Grodzka 26,** Telef. 1596. 4818 1 3

Poszukuje się

3 zdolnych

ślusarzy reperacyjnych i maszynowych do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia z podaniem dotychczasowego zajęcia, oraz żądaną płacą przesyłać należy do Zakładów hutniczych w Trzebini. 4865

Pierwszorzędny

majster kuśnierski, z powodu braku lokalu, wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące przyjmuje w domach prywatnych. — Zgłoszenia listowne lub osobiste: H. Ormian, Kraków, ul. Podbrzezie l. 10. 4666 3 3

Parcela

w większych lub mniejszych rozmiarach, do sprzedania. — Wiadomość: Kraków, Dębniki, Zagrody 30. 4791 3 3

Uprząż

na cztery konie (czwórka) ze żółtej skóry, z niklowem okuciem, do sprzedania u rymarza M. Leitnera, Kraków, Rynek, Pałac Spiski. 4813 1 3

BUNDA

z najlepszej chimalaji przedwojennej (męska), na wełnianej podszewce i podwatowana do połowy, jak nowa, jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Florjańska 24, II p., front. 4764 3 3

Dostarczamy

hurtownie natychmiast:

Szkła wodnego, kleju, pokostu Ia, sody bicarb., kalafonji lakierów, sinego kamienia, boraksu

REKIM

Spółka zar. z ogr. odp.

Kraków, Rynek 37. 4664 2 3

Mieszkania

od 3 pokoi wzwyż, z kuchnią, poszukuje się natychmiast. Warunki obojętne. Zgłoszenia pod **„D. W."** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4710 4 7

Kupuję garderobę

męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka 22. 4582 6 10

Do P. T. młodzieży szkolnej i rodziców!

W celu zaopatrzenia oddziału wojskowego naszych kursów w potrzebny materjał naukowy, zakupimy większą ilość podręczników szkolnych do użytku w szkołach średnich, płacąc za nie możliwie najwyższą cenę. — Zgłaszać się z książkami do kancelarji kursów „Matura", Kraków, ulica Grodzka 32, II p., od 12—1. 4835 1 0

Wpisy na rok szkolny 1920/1921 w Szkole buchalterji Burnatowicza

Kraków, ulica Florjańska 55, Telefon 2113

na kursa roczne i 4-miesięczne **od 21 do 30 czerwca b. r.** Początek nauki 10 września b. r. Wpisy po ferjach wakacyjnych na kursa roczne będą przyjmowane tylko w miarę wolnych miejsc. 4477 9 10

Kupię majątek ziemski

w Galicyi zachodniej lub wschodniej; zaliczę do 1½ miljona marek. — Szczegółowe oferty pod **S. J.** poste restante **Krynica.** 4583 3 3

BANK POMORSKI TOWARZYSTWO AKCYJNE

w TORUNIU, przy ulicy Szerokiej 25.

ODDZIAŁ w GDAŃSKU, przy ulicy Heilige Geistgasse 139.

Podwyższa kapitał akcyjny o 10,000.000·— marek polskich w drodze emisji 10.000 sztuk nowych akcyj po 1000·— marek polskich wartości nominalnej.

Na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszy z dnia 28 marca 1920 r. Bank Pomorski w Toruniu przystępuje do emisji 10.000 nowych akcyj po 1000·— marek polskich wartości nominalnej na ogólną sumę 10,000.000·— marek polskich, na warunkach następujących

1) Akcje będą wydawane na okaziciela.
2) Cena emisyjna nowych akcyj wynosi 1.260·— mk za sztukę. Z kwoty tej przypada 1.000·— marek na kapitał akcyjny, 50·— marek na stempel, 100·— marek na fundusz rezerwowy, reszta zaś, po potrąceniu kosztów emisji, na rachunek specjalny rezerwowy.
3) Nowe akcje uczestniczyć będą w zyskach Banku od 1 kwietnia 1920 r. i od tej daty zrównane będą w prawach z akcjami poprzedniemi.
4) Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcyj do 15 lipca 1920 r.
5) Wpłaty na wymienioną emisję nowych akcyj uwzględnione będą w porządku chronologicznym, przyczem Zarząd zastrzega sobie prawo nieuwzględnienia poszczególnych zgłoszeń.
6) Nowe akcje wydane będą akcjonarjuszom za zwrotem potwierdzenia kasowego po wygotowaniu, o czem powiadomią ogłoszenia.

BANK POMORSKI w TORUNIU przeznacza 20% sumy nowych akcyj

to jest

2,000.000 marek polskich na POŻYCZKĘ ODRODZENIA POLSKI.

Subskrypcje i wpłaty na akcje Banku Pomorskiego przyjmują niżej podane banki wraz z ich oddziałami i agenturami:

Bank Handlowy w Warszawie,
Bank Towarzystw Współdzielczych w Warszawie,
Bank Wschodni Sp. Akc. w Warszawie,
Warszawski Bank Stołeczny w Warszawie,
Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie,
Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie,
Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie,
Bank Krajowy we Lwowie,
Bank Zaliczkowy we Lwowie,
Akcyjny Bank Związkowy w Krakowie,
Bank Krajowy w Krakowie,
Bank Małopolski Sp. Akc. w Krakowie,
Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny w Krakowie,
Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie,
Bank Kupiectwa Polskiego w Poznaniu,
Bank Wielkopolski w Poznaniu,
Bank Centralny w Poznaniu,
Bank Bydgoski w Bydgoszczy,
Bank Ludowy w Bydgoszczy,
Akcyjny Bank Związkowy w Zakopanem,
Bank Rolniczy w Cieszynie,
Towarzystwo Oszczędności i zaliczek w Cieszynie,
Kasa Zaliczkowa w Nowym Sączu,
Bank Ludowy w Inowrocławiu,
Bank Pomorski w Toruniu,
Bank Pomorski w Gdańsku. 4457 2 2

Oprócz tego przyjmują wpłaty na rachunek Banku Pomorskiego w Toruniu i w całej Polsce Oddziały **Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej** i przekazują takowe do Torunia.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.